Nr. 245 Piątek, 23 października 1931 Rok 121

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 11—12. Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte wolne od opłaty.

Telefony: REDAKCJI 21—18 ADMINISTRACJI 21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4·80 — z dostawą 5·30. — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką pocztową 5·30 — Zagranicą 7·— P. K. O. Nr. 141.690

O obraz Polski współczesnej.

„Spisy ludności — to kamienie milowe, znaczące w perspektywie dziejów drogę, po której kroczy nowoczesne państwo". Dr. Buławski.

W tych słowach Generalnego Komisarza Spisowego, wypowiedzianych przy zamknięciu sześciodniowych obrad świeżo zakończonego zjazdu wojewódzkich komisarzy spisowych w Warszawie, tkwi wielka i realna prawda.

Życie nowoczesne we wszystkich swych przejawach płynie nurtem tak wartkim i zarazem tak krętym i skomplikowanym, że tylko stała jego obserwacja, bystre podpatrywanie każdego jego kierunku, może przyczynić się do należytego jego ujęcia.

Spis ludności jest jednym z najdoskonalszych, ku temu służących środków. Daje on przekrój życia zbiorowego, odźwierciadla państwowy i społeczny stan posiadania danego kraju i służy zarówno potrzebom naukowym jak i czysto praktycznym. Jedynie spis ludności jest w stanie określić kierunek, w jakim odbywa się rozwój danego społeczeństwa; dostarcza niezbędnych danych liczbowych, które są konieczną podstawą racjonalnej działalności na każdem polu życia państwowego i społecznego.

Wszak o przyroście ludności, o jej płodności nabierzemy dokładnego poglądu dopiero wtedy, gdy zestawimy liczbę urodzeń bądź z liczbą kobiet w wieku płodności, bądź też z liczbą małżeństw, istniejących w tym kraju. Jest dalej rzeczą jasną, że np. planowa polityka szkolna powinna być oparta na spodziewanej w najbliższych latach liczbie młodzieży w wieku szkolnym. Nie rozwiążemy całego mnóstwa tak dziś palących kwestyj gospodarczych, gdy nie będziemy wiedzieli, jak wielkie grupy ludności są zatrudnione w poszczególnych gałęziach przemysłu, handlu, rolnictwa itd. A pozatem polityka mieszkaniowa, budowlana, ubezpieczeniowa, sprawy opieki społecznej, komunikacji, administracji kościelnej, obrony Państwa — wszystko to domaga się szczegółowych danych liczbowych, których źródłem może być jedynie spis.

Polska przeprowadziła już raz spis ludności; było to w r. 1921. Spis ten nie może nam dziś wystarczyć nietylko dlatego, że od tego czasu w całem naszem życiu dokonały się głębokie przeobrażenia, ale i z innych jeszcze powodów. Wszak był to spis, dokonany w trzy lata zaledwie po odzyskaniu niepodległości, a w kilka miesięcy po zakończeniu wojny z Rosją sowiecką. Byliśmy dopiero w zaraniu budowania naszej państwowości; nieskonsolidowaną była nasza administracja, nieugruntowana nasza struktura gospodarcza i społeczna, a stąd i obraz tego wszystkiego, uzyskany drogą spisu z r. 1921 musiał być przyciemniony i nietrwały.

I jeszcze jedno: spis z r. 1921 nie objął wszystkich ziem polskich: nie mógł być przeprowadzony na terenach Górnego Śląska i Ziemi Wileńskiej. A jednak będzie rzeczą wagi pierwszorzędnej ustalić zaludnienie i poznać dokładnie strukturę społeczną i gospodarczą Górnego Śląska, tej najbardziej uprzemysłowionej i najgęściej zaludnionej połaci naszego Państwa. Ostatnie dokładne wiadomości, tyczące Górnego Śląska, pochodzą z przed 21 lat i dziś mogą oczywiście mieć wartość jedynie jako materjał porównawczy.

Zupełnie podobnie ma się rzecz z Wileńszczyzną.

Przeprowadzenie spisu w roku bieżącym jest wprost nakazem chwili. Ale, aby sprostał on tym wszystkim, wielkim swoim zadaniom, konieczna jest jaknajściślejsza współpraca całej bez wyjątku ludności. Oprócz władz i komisarzy spisowych, zrozumieć musi każdy obywatel Państwa, że tylko bezstronny i rzetelny spis — jak to z naciskiem podkreślił na odbytej przedwczoraj konferencji prasowej pan Wojewoda dr. Rożniecki — będzie posiadał realną wartość, że przeto każda pozycja spisowego arkusza musi być wypełniona zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy. I musi też każdy obywatel zdać sobie sprawę z tego, że nie jakieś uboczne, małe, polityczne cele ma na oku ten spis, a jedynie stworzenie wielkiego, jasnego, dokładnego obrazu Polski współczesnej, obrazu, co ułatwi Państwu liczne poczynania a poszczególnym obywatelom w ramach tych poczynań harmonijne współżycie.

Z ostatniej chwili.

3000 urzędników magistrackich siedzi bezczynnie przy biurkach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. Zapowiedziany strajk włoski w magistracie warszawskim rozpoczął się dziś rano. Około 3.000 urzędników i pracowników magistratu zajęło swe miejsca przy biurkach, nie wykonując jednak żadnych czynności urzędowych. Nawet kasy magistrackie nie przyjmują żadnych wpłat od klijentów. Nie strajkują tylko pracownicy zakładów użytecznośei publicznych.

Apelacyjna rozprawa o zamach na poselstwo sowieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. W Sadzie Apelacyjnym toczy się rozprawa Jana Polańskiego, skazanego na 10 lat więzienia za przygotowanie zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie. Obrona wnosi o powołanie biegłych, oraz o uznanie Polańskiego niepoczytalnym.

Ku czci ks. Józefa.

Lipsk, 22 października. (PAT). W 118 rocznicę śmierci księcia Józefa Poniatowskiego odbył się tu tradycyjny obchód ku czci bohatera. U stóp pomnika przed którym zgromadzili się liczni członkowie kolonji polskiej, personal konsulatu z konsulem dr. Brzezińskim i konsul francuski złożono liczne wieńce przyczem konsul polski składając wieniec od konsulatu wygłosił przemówienie okolicznościowe. W południe obecni byli wszyscy na uroczystem nabożeństwie w kościele w Lindenau, poczem zwiedzono pamiątki po księciu Józefie Poniatowskim w historycznem Muzeum miejskiem. Wieczorem zebrano się powtórnie na uroczystej Akademji w Domu Polskim. Program wypełniły produkcje artystyczne, deklamacje i śpiewy. Odczyt o życiu i czynach księcia Józefa wygłosił urzędnik konsulatu p. Witkowski.

Wykręty Litwinowa.

Moskwa, 22 października. (PAT). Tass donosi, że Litwinow wystosował odpowiedź na list sekretarza generalnego Ligi Narodów z zapytaniem, czy rząd sowiecki gotów jest przyjąć projekt przerwy w zbrojeniach w myśl zaleceń Ligi Narodów. W odpowiedzi Litwinow między innemi pisze, że brak jasności i wyrazistości w zobowiązaniach międzynarodowych jest jednym z powodów godnych pożałowania wypadków, które się toczą obecnie w Mandżurji. W chwili, gdy wszystkie sprawy zostaną wyjaśnione, rząd Z. S. S. R. będzie gotów przyjąć zobowiązania dotyczące zawieszenia zbrojeń na tych samych podstawach, co inne państwa.

Porwanie komendanta G. P. U.

Wilno, 22 października. (PAT.) Z pogranicza donoszą, iż w miasteczku Wistryno, położonem po stronie sowieckiej, przed dwoma dniami kilku uzbrojonych osobników porwało w nocy z mieszkania komendanta miejscowej G. P. U., którego wywieźli w niewiadomym kierunku. Na wiadomość o zuchwałym zamachu, władze sowieckie wszczęły poszukiwania za sprawcami porwania.

Aresztowanie szpiega.

Lyon, 22 października. (PAT.) Władze bezpieczeństwa aresztowały wczoraj Włocha Tosselliego, który zjawił się na terenie Lyonu na początku ubiegłego miesiąca, podając się za przedstawiciela dużej firmy handlowej. Tosselli objeżdżał nieustannie miejscowości położone w Alpach, gdzie miały miejsce w tym czasie na granicy włosko-francuskiej manewry wojsk francuskich. Dalsze dochodzenia stwierdziły, że Tosselli zajmował się wyłącznie szpiegostwem na rzecz ościennego państwa. Znaleziono przy nim szereg planów i notatek wysoce kompromitujących.

Malarnia komunistyczna skonfiskowana.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. W dniu dzisiejszym władze bezpieczeństwa aresztowały niejakiego Kiemborskiego, w którego mieszkaniu znaleziono kompletnie urządzoną malarnię transparentów i plakatów komunistycznych. Z treści plakatów wynika, że komuniści, licząc się z możliwością strajku tramwajarzy, chcieli ująć go w swe ręce.

Proces marjawity Kowalskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. W dniu dzisiejszym w Sądzie kasacyjnym toczy się rozprawa arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego, skazanego w swoim czasie przez Sąd Apelacyjny na 2 lata ciężkiego więzienia za czyny lubieżne w stosunku do zakonnic marjawickich. Proces toczy się przy drzwiach zamkniętych.

Pogrzeb Edisona.

N. Jork, 22 października. (PAT). W pogrzebie Edisona w West Orange wzięły udział tłumy publiczności. Obecna była również małżonka prezydenta Hoovera. Zwłoki Edisona złożono na cmentarzu w Rosedale.

Spłonęła radjostacja.

Porto, 22 października. (PAT.) Gwałtowny pożar zniszczył tut. radjostację. Szkody przekraczają 1,200.000 franków.

Walka z fryzjerami.

Warszawa, 22 października. (PAT). W związku walki z bezrobociem, Komisarz Rządu m. stołecznego Warszawy wyda kategoryczne zarządzenie aby organa policji państwowej nie dopuszczały w żadnym wypadku do pracy w zakładach fryzjerskich w niedziele i święta oraz po godzinie 19-tej w dnie powszednie. Starostwa grodzkie otrzymały polecenie stosowania do opornych zakładów fryzjerskich najwyższe wymiary kary.

Zmiana rządu i systemu w Hiszpanji.

Zwrot na lewo. — Artykuł 24 Konstytucji. — Rozdział Kościoła od państwa. — Surowe przepisy o zakonach. — Protest i dymisja premjera Zamorry. — Nowy premjer Azana. — Stanowisko stronnictw.

Artykuł 24 projektu Konstytucji hiszpańskiej był przedmiotem długotrwałych i namiętnych obrad w Kortezach konstytucyjnych i stał się powodem zmiany gabinetu, a przez to w pewnym stopniu i linji politycznej, nadającej kierunek rozwojowi nowej republiki hiszpańskiej.

Artykuł ten w brzmieniu nadanem mu przez większość, złożoną z socjalistów, radykałów i radykałów o zabarwieniu socjalistycznem, przyczem ci ostatni zajmowali stanowisko najostrzejsze w stosunku do Kościoła — orzeka w głównych swych postanowieniach rozdział Kościoła od państwa, zapowiada, że w ciągu dwóch lat ustaną wszelkie dopłaty skarbu na cele kościelne, ogranicza do minimum dobra zakonów, odbiera im prawo nauczania i rozwiązuje niektóre z nich, przedewszystkiem Jezuitów.

Jest rzeczą jasną, że przeciw artykułowi temu, przyjętemu większością 178-miu głosów przeciw 59-ciu, oświadczyli się przedewszystkiem deputowani kotoliccy, głównie z kraju Basków, oraz t. zw. agrarjusze. To było do przewidzenia. Najważniejszą jednak rolę odegrał fakt, że sam premjer dotychczasowy, jeden z głównych twórców republiki, Alcala Zamorra, z przekonań gorliwy katolik, a przytem polityk realny i ostrożny, stojący na czele stronnictwa republikańskiej prawicy liberalnej, oświadczył się stanowczo przeciw artykułowi 24, w tem, jego zdaniem, zbyt daleko idącem brzmieniu. Stanowisko premjera podzielił minister spraw wewnętrznych Miguel Maura.

Według informacyj krążących w kołach politycznych, powodem opozycji, a później dymisji Zamorry, był fakt, że w rokowaniach z nuncjuszem papieskim w Madrycie, Tedeschini'm, ustawił kompromisowe rozwiązanie sprawy, dzięki czemu Watykan odwołał kardynała Segurę, arcybiskupa z Toledo i prymasa Hiszpanji, który zajmował stanowisko nieprzejednane w stosunku do nowego ustawodawstwa. Zamorra wyciągnął konsekwencje z przejścia art. 24 w postaci, której się sprzeciwiał i wraz z Maurą podał się do dymisji. W ten sposób, po 6-miesięcznem istnieniu republika hiszpańska przeżyła swoje pierwsze przesilenie rządowe. Rozwiązane ono zostało szybko.

Przedewszystkiem specjalną uchwałą parlamentu, jego przewodniczący, socjalista Juljan Besteiro, otrzymał uprawnienie wyznaczenia nowego premjera. Został nim dotychczasowy minister wojny, Azana, przywódca umiarkowanego naogół stronnictwa Akcji Liberalnej, który jednakowoż osobiście ma opinję polityka bardzo energicznego i radykalniejszego w poglądach od Zamorry.

Azana przed powstaniem republiki stał na czele głośnego klubu madryckiego Ateneo, grupującego żywioły inteligenckie, wrogie monarchji i opowiadające się za republiką. Jako minister wojny w sposób bardzo energiczny przeprowadził zmniejszenie armji, a przedewszystkiem zniżenie ilości jej jednostek organizacyjnych, a w związku z tem i liczby oficerów. Celem, który mu przyświecał również, było usunięcie polityki z wojska i wpływu wojska na politykę.

Przyjęcie artykułu 24 Konstytucji skierowało linję polityczną republiki hiszpańskiej bardziej na lewo i zaostrzyło niewątpliwie sytuację wewnętrzną. Posłowie katoliccy i agrarni, na znak protestu, ogłosili deklarację i opuścili parlament, zaznaczając jednakowoż, że zasadniczo nie rezygnują z udziału w jego pracach. Były premjer Zamorra wyjeżdża dla odpoczynku na prowincję, chwilowo więc nie będzie brał bardziej czynnego udziału w życiu politycznem.

Wskutek przyjęcia art. 24 Konstytucji, wzmocni się działalność opozycji prawicowej przeciw republice hiszpańskiej. Wiadomo jednak było, że przyjęcie tego artykułu w brzmieniu bardziej kompromisowem wywołałoby gwałtowne manifestacje, a może i czynne wystąpienie żywiołów radykalnej lewicy. Wzgląd ten zaważył również na stanowisku Kortezów.

Mimo ustąpienia Zamorry, idea polityki umiarkowanej i realnej nie została pogrzebana. Zwolennikiem jej głównym jest Aleksander Lerroux, minister spraw zagranicznych i przywódca radykałów, predestynowany do odegrania kierującej roli w republice hiszpańskiej. Właśnie w tym momencie parlamentarna grupa radykalna wystąpiła z żądaniem zapewnienia jej wpływów, odpowiadających jej siłom liczebnym.

Wreszcie nie bez znaczenia będzie fakt, że nowe ustawy w sprawie Kościoła dotykają bezpośrednio bardzo wielkiej ilości jednostek, gdyż w chwili obecnej znajduje się w Hiszpanji ok. 35.000 duchownych świeckich i przeszło 81.000 zakonników i zakonnic w blisko 5.000 klasztorach. **W.**

Konflikt mandżurski przed genewskiem forum.

Japonja wytacza swoje krzywdy. — Rada Ligi opracowuje rezolucję. — Chiny żądają zbrojnej interwencji. — Japonja obrażona na Ligę Narodów.

Genewa. 21 października. (PAT.) Delegat japoński przy Radzie Ligi Narodów rozdał prasie memorandum na temat konfliktu chińsko-japońskiego. Na wstępie memorandum zaznacza, że wszystkie nieporozumienia wynikły z wrogiego stosunku władz mandżurskich do władz japońskich w sprawie koleji południowo-mandżurskiej. Dalej memorandum przypomina, że ze strony Chin prowadzono systematyczną agitację przeciwko Japonji. Ten stan rzeczy spowodował z biegiem czasu napięcie, które doprowadziło powoli do okupacji Mandżurji dnia 18 września br. Memorandum podkreśla, że rząd chiński nigdy nie chciał podjąć zarządzeń koniecznych dla właściwego wykonywania koncesyj japońskich, wprost przeciwnie przeszkadzał w wszelki możliwy sposób pracy obywateli japońskich. Dalej memorandum podnosi, że władze chińskie stosują szykany wobec Koreańczyków, których liczba wynosi około 800. Szykany te stosowane są przez Chińczyków, zarówno w dziedzinie szkolnictwa, jak handlu i przemysłu. Władze administracyjne wydalają Koreańczyków w najbezwzględniejszy sposób. W końcu memorandum zawiera ustęp, obejmujący żadania Japonji, a wiec przywrócenia atmosfery spokoju i bezwzględnego bezpieczeństwa, tak, by życie produkcyjne Japonji rozwijało się w warunkach normalnych. W tym celu Japonja domaga się, by Chiny dały przyrzeczenie, że zaprzestaną aktów nielegalnych i wrogich, stosowanych przez władze chińskie i całą ludność wobec obywateli japońskich w Mandżurji, dalej, by władze chińskie zapewniły obywatelom japońskim możność pracy w warunkach bezpieczeństwa, bez obawy przeszkód ze strony władz chińskich. Japonja nie ma zamiarów zaborczych w Mandżurji, pragnie ona tylko, by pracować i żyć w warunkach, które pozwolą na jej rozwój.

* * *

Genewa. 21 października. (PAT.) W ciągu wczorajszego popołudnia, aż do późnego wieczora trwały bez przerwy narady u przewodniczącego Rady Ligi Brianda. Powołano przedewszystkiem komitet redakcyjny celem opracowania projektu rezolucji dla Rady w sprawie konfliktu w Mandżurji. Nad przygotowaniem tekstu naradzał się następnie komitet 5-ciu, poczem minister Briand konferował kolejno z niektórymi członkami Rady, między innymi i z ministrem Sokalem. Jak słychać rezolucja opracowana przez komitet zawierać ma poważne zalecenia dla Japonji wycofania wojska, a dla Chin przywrócenia spokoju i bezpieczeństwa w Mandżurji. Poza tym rezolucja poleca przewodniczącemu Rady baczenie nad rozwojem wypadków i zwołania sesji Rady w razie, gdy uzna to za potrzebne.

* * *

Tokio. 21 października. (PAT.) Tutejsze koła urzędowe zostały poinformowane, iż Czang-Kai Szek wystąpił z raportem, aby Francja i Wielka Brytanja wysłały swe oddziały wojskowe z Tienstsinu do Szan-Hai-Kwan celem uniemożliwienia starć wojsk chińsko - japońskich. Korespondent Reutera dowiaduje się natomiast, iż dowódcy oddziałów wojsk chińskich i japońskich w okolicy Szan Hai Kwan porozumieli się w ten sposób, iż oddziały chińskie mają być wycofane na północ od linji kolejowej, zaś oddziały japońskie na południe od tej linji. Krążą pogłoski, iż wicehrabia Ishi b. minister spraw zagranicznych przygotowuje deklarację, która ma być ogłoszona w dzienniku Asaki. W deklaracji tej wicehrabia Ishi krytykować ma sposób, w jaki Liga Narodów potraktowała zatarg chińsko-japoński, lecz zawiera podkreślenie, że Japonja nie pragnie bynajmniej podważać autorytetu Ligi a chce przeciwnie uczynić wszystko, co będzie możliwe dla wzmocnienia tego autorytetu.

W Tokio otrzymują wiadomości o gwałtownie zwiększającej się agitacji antyjapońskiej w Chinach. Akcja ta wywołuje zaniepokojenie w kołach urzędowych. Panuje obawa aby jakiś incydent, powodujący konieczność akcji floty japońskiej nie doprowadził do pogorszenia sytuacji.

Lekkie przeziębienie Marsz. Piłsudskiego w Rumunji.

Bukareszt. 21 października. (PAT.) Od poniedziałku bawi tu Marszałek Piłsudski, który przybył do Bukaresztu po przeziębieniu, przebytem w Carmensilva. W stanie zdrowia Marszałka Piłsudskiego nastąpiła poprawa. Dzień wczorajszy spędził p. Marszałek poza łóżkiem.

Komisje sejmowe przy pracy.

Warszawa. 21 października. (PAT.) Odbyło się dziś posiedzenie sejmowej Komisji komunikacyjnej pod przewodnictwem posła Dolanowskiego (BB).

Poseł Krasicki (BB) referował wniosek Klubu Parlamentarnego Chłopskiego w sprawie 50% zniżki kolejowej dla obywateli gmin wiejskich udających się i powracających ze szpitala, posiadających zaświadczenie ubóstwa. Przedstawiciel Rządu złożył oświadczenie, że odpowiednie zarządzenie o przyznaniu ulg kolejowych dla ludności miejskiej będzie zastosowane także w stosunku do ludności wiejskiej. Wobec tego wniosek Klubu Chłopskiego został odrzucony.

Poseł Dobrzański referował projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej o odpowiedzialności skarbowej za przesyłki pocztowe i telegraficzne i rozmowy telefoniczne w obrębie miast.

Projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto.

Pozatem w dniu dzisiejszym obradowała sejmowa Komisja skarbowa nad projektem ustawy w sprawie zwolnienia od cla przewozowego i opłat manipulacyjnych spirytusu dla armji oraz nad projektem nowelizacji ustawy w uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzeczypospolitej. Obradowała dziś również sejmowa Komisja prawnicza. Porządek dzienny obejmował nowelizację ustawy o przepisach postępowania karnego oraz projekt ustawy o wydawaniu hipotecznych zezwoleń na parcelacje gruntów.

Matuszka komunistycznym terrorystą.

Bogata przeszłość potwornego zbrodniarza.

Budapeszt. 21 października. (PAT.) Wedle oświadczenia policji w sprawie Matuszki, był on członkiem przewrotu komunistycznego na Węgrzech i pozostawał w łączności z osławionym terorystą Schónem, później powieszonym. Matuszka pozostawał również w ścisłym kontakcie z komisarzem dla spraw wojskowych Vago, pracującym jednocześnie jako wywiadowca wojskowy. Kilka osób zgłosiło się do policji z zeznaniami, że byli oni w owym czasie dotkliwie pobici przez siepaczy Matuszki. Matuszka zostanie przewieziony do miejsca katastrofy pod Bia Torpagy celem przeprowadzenia na miejscu wizji lokalnej. Policji udało się stwierdzić na podstawie wiadomości pochodzących z wiarygodnych źródeł, że Matuszka zorganizował w Csantaver bandę rozbójniczą, która grabiła ckolice.

Bandyci na motocyklu obrabowali listonosza.

Berlin. 21 pazdziernika. (PAT.) Na jednej z najludniejszych ulic w dzielnicy Pankov dokonano dziś w południe niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego na listonosza rozwożącego pieniądze. W chwili, gdy listonosz przekraczał ulicę, w błyskawicznem tempie nadjechał motocykl, z którego wysiadło 2 osobników. Bandyci sterroryzowawszy listonosza nożem, wydarli mu z ręki tekę z pieniądzmi i zbiegli na motocyklu. Mimo energicznego pościgu, bandytów nie zdołano ująć.

Poszukiwanie spadkobierców.

Warszawa. 21 października. (PAT.) Komisarz Rządu m. st. Warszawy poszukuje rodzeństwa lub bliższej rodziny, zmarłego w Brazylji dr. Wacława Zielińskiego, syna Germana i Emilji z de Marecly małż. Zielińskich.

W latach 1887—1890 zmarły uczęszczał do gimnazjum w Warszawie, poczem w roku mniej więcej 1890, licząc 17—18 lat wyjechał z Warszawy do Porto Alegro, gdzie ukończył studja inżynierji.

Osoby mogące udzielić informacji proszone są o zgłoszenie się do Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy, w gmachu Ratusza, pokój Nr. 36 a.

Zgon Artura Schnitzlera.

Wiedeń. 21 października. (PAT.) Zmarł tu w 70 roku życia Artur Schnitzler.

Zadłużenie Sowietów w Niemczech.

Berlin. 21 października. (PAT.) W związku z obiegającemi od kilku dni pogłoskami o wstrzymaniu wypłat przez rząd sowiecki, prasa niemiecka ogłasza zestawienie wykazujące wysokość obecnego zadłużenia ZSSR z tytułu należności, za zamówienia niemieckie rząd sowiecki zapłacić ma jeszcze za rok 1931/32 40 miljonów marek, przypadające na rok 1932 zobowiązania sowieckie wynosić będą w pierwszym kwartale 55 miljonów marek, w drugim 78, w trzecim 82, w czwartym kwartale 165 miljonów marek.

Sprawa zjednoczenia Chin.

Szanghaj. 21 października. (PAT.) Na ulicach miasta zebrało się dziś rano około 20.000 osób, które oczekiwały na przyjęcie delegacji kantońskiej. Delegaci w liczbie 150 przybyli do Nankinu aby omówić z przedstawicielami rządu nankińskiego sprawę zjednoczenia Chin.

Nankin. 21 października. (PAT.) Wśród tutejszej opinji publicznej zapanowało oburzenie z powodu zapowiedzi postawienia przez Japonię pięciu punktów w sprawie uregulowania kwestji mandżurskiej.

Przed wyborami w Anglji.

Szanse poszczególnych stronnictw.

Londyn. 21 października. (PAT.) W miarę postępu kampanji wyborczej i zbliżania się dnia wyborów, szanse poszczególnych stronnictw zaczynają się wyraźnie zarysowywać.

W kołach politycznych istnieje przekonanie, iż rząd uzyska poważną większość. Zainteresowanie kół politycznych i gospodarczych koncentruje się dlatego dookoła pytania, czy konserwatyści uzyskają absolutną większość i co w takim razie nastąpi.

Eksperci wyborczy dokonywujący obliczeń dla maklerów giełdowych, przyjmujących zakłady co do wyników wyborów, ustalili dzisiaj następujące prawdopodobne rezultaty: Konserwatyści 336 mandatów, grupa Simona 29, liberałowie grupy Samuela 28, labourzyści grupy Mac Donalda 10, niezależny prorządowy 1, razem 404 zwolenników jedności rządowej, Labour Party 202, niezależni Irlandczycy 2, niezależny prohibicjonista zbliżony do Labour Party 1, Mosley 1, grupa Lloyd Georgea w ścisłem tego słowa znaczeniu, zaliczona do opozycji 5 — razem 211.

Większość rządowa wyniosłaby 193 posłów. Wynik taki oznaczałby, iż konserwatyści rozporządzaliby absolutną większością, która w Izbie wynosiłaby 308 posłów. Wyniki powyższe należy uważać za bardzo prawdopodobne. Bezwzględna większość konserwatystów jest oczekiwnaa. W tym wypadku powstałaby sprawa, co nastąpi, o ile konserwatyści zechcieliby przeforsować maksymalny program ceł protekcyjnych.

Mac Donald w wywiadzie, udzielonym dzisiaj oświadczył, iż ufa w lojalność kolegów stronnictwa konserwatywnego, iż nie zechcą wyzyskać ewentualnej przewagi w celu narzucenia rządowi programu partyjnego. Mac Donald dodał, iż gdyby to nastąpiło, nie mógłby na to wyrazić swej zgody i byłby zmuszony ustąpić z rządu. Ponieważ ewentualność podobna wobec presji stronnictwa konserwatywnego nie jest wyłączona, należy się liczyć z możliwością kryzysu w łonie rządu po pewnym czasie, co albo spowodowałoby przekazanie władzy konserwatystom, albo, co jest bardziej prawdopodobne, doprowadziłoby do nowych wyborów, które odbyłyby się w marcu z wyraźnym programem za, lub przeciw protekcyjnej taryfie celnej.

Ze stolicy Argentyny.



Buenos Aires jest stolicą Argentyny i posiada dziś blisko 1,700.000 mieszkańców. Położone jest nad oceanem Atlantyckim przy ujściu Rio do la Plata. Jest ono największem miastem portowem i handlowem w Ameryce południowej. Założone zostało w r. 1580 i stanowiło rezydencję wicekróli hiszpańskich od 1776 do 1810 roku. Posiada ono dużą ilość pamiątkowych i okazałych budynków. — Ilustracja nasza przedstawia wspaniały gmach parlamentu argentyńskiego, zbudowany około 1880 roku,gdzie zbiera się obecnie t. zw. „kongres narodowy".

Rada gospodarcza rządu Rzeszy.

Berlin. 22 października. (PAT.) Prezydent Hindenburg zatwierdził przedłożoną przez kanclerza Brüninga listę członków Rady gospodaczej rządu Rzeszy. Pierwsze posiedzenie Rady wyznaczono na dziś. W posiedzeniu weźmie udział również prezydent Banku Rzeszy dr. Luther oraz generalny dyrektor Tow. Kolei niemieckich hr. Dorfmüller. Posiedzeniu przewodniczyć będzie prezydent Hindenburg.

Uspokojenie w N. Jorku.

N. Jork. 22 października. (PAT.) Tut. rynek pieniężny uległ znacznemu uspokojeniu. Duży eksport złota, który od 20 września do 17 października wyniósł około 650 miljonów dolarów, w bieżącym tygodniu osiągnął bardzo nieznaczne kwantum. Istnieje nadzieja, że odpływ złota skończył się.

Bankructwo starej firmy.

Lipsk. 21 października. (PAT.) Bank Kredytowy w Lipsku, istniejący od roku 1856, zawiesił w dniu dzisiejszym wypłaty.

Ciężkie walki w Mandżurji.

Tokio. 22 października. (PAT.) Wedle wiadomości nadeszłych z Mukdenu, garnizon japoński w pobliżu Tiesing walczy w bardzo trudnych warunkach z oddziałem wojsk chińskich liczacym 2000 żołnierzy. Walka toczy się przy torze kolejowym w południowej Mandżurji.

Handlowa eksploatacja Gdyni.

Warszawa. 22 października. (PAT.) „Gazeta Polska", podaje, iż Rząd niebawem ma wnieść do Sejmu projekt ustawy o wydzielenie portu gdyńskiego z zarządu państwowego i ustanowienie podstaw do handlowej eksploatacji portu.

Burza nad Łotwą.

Ryga. 21 października. (PAT.) Nad terytorjum Łotwy a zwłaszcza nad południową częścią Kurlandji szalała wielka burza. W Libawie, na wielu domach wicher zerwał dachy.

Jakie koleje przechodził fortepian?

W „Słowie (wileńskiem) pomieścił p. Witold Hulewicz ciekawy artykuł na temat historji fortepianu, tego instrumentu, który tak ważną rolę odgrywał przez całe dziesiątki lat w życiu rodzin polskich; wszakże stanowił konieczną część składową każdego zamożniejszego domu, był ozdobą i ukoronowaniem każdej „wyprawy" panieńskiej; bo przecież każda „dobrze wychowana" panienka musiała nie tylko mówić po francusku, ale i „grać na fortepianie".

Właśnie minęło dwieście lat od chwili śmierci wynalazcy dzisiejszego fortepianu, Bartolomea Cristofori, Włocha, urodzonego w Padwie 4 maja 1666 r., a zmarłego w styczniu 1731 r.

Ale nie od niego zaczyna się dopiero historja fortepianu.

Sprawa jest daleko bardziej skomplikowana, a fortepian ma nietylko swoją historję, ale i swoją prehistorję. Protoplastą fortepianu był starogrecki monokord, tj. instrument o jednej tylko strunie, który nie służył nawet do gry, ale do określania tonów innych instrumentów. Nie był on zresztą nawet podobny do dzisiejszego fortepianu! Po nim przychodzi tzw. helikon, który ma już cztery struny, a dopiero gdzieś w mgle chrześcijańskiego średniowiecza powstaje organistrum, lira korbowa, czyli organki średniowieczne. Składają się one z pudła resonansowego, z kilku strun, na niem rozpiętych, i z klawiszów, przy pomocy których można było dowolnie skracać jedną strunę, tak, że wydawała rozmaite dźwięki; inne struny, kręcone korbką, brzmiały wciąż jednakowo, tworząc niby akompaniament. Było to więc już jakby przeczucie fortepianu.

W wieku XIV, albo i wcześniej pojawia się klawikord (clavis — klawisz, chorda — struna), w którym istniały już metalowe języczki, podnoszone przez klawisze, a nie tylko służące do skracania strun, ale także potrącające już o nie, jak pałeczka. Klawikord, to już poprzednik fortepianu, bo dostaje się do domów prywatnych, a jego cienkie, delikatne, miłe brzęki umilają niejedną chwilę naszych przodków.

Za klawikordem przychodzi klawicymbał, drugi praszczur naszego fortepianu, trójkątny instrument, w którym po raz pierwszy każdy klawisz odpowiadał odrębnej, inaczej nastrojonej strunie. O te struny potrącały zaś już nie języczki, ale zaostrzone, twarde piórka ze skrzydeł kruków. Istniały klawicymbały już w XV w., a potem ulepszały się coraz bardziej, otrzymały dwie klawjatury, kilka rejestrów, pedały itd.

Klawicymbał — to ten sam instrument, na którym wyczarowuje takie cuda muzyczne nasza rodaczka, Wanda Landowska. I dziś buduje się wspaniałe klawicymbały (np. firma Pleyela), a ich tony powabne, romantyczne, rozmarzone, jakby zamglone i dalekie, potrafią nas poruszać do głębi. Jakby pomniejszeniem klawicymbału czyli klawesynu był szpinet, na którym grano po polskich dworach i dworkach aż do połowy XIX wieku niemal. Wszakże gra na nim także Marja w „Warszawiance" Wyspiańskiego. Innym typem, jakby poprzednikiem naszego pianina, było klawicytorjum, o pudle strunnem i rezonansowem stojącem pionowo. Ale przyrząd ten znika wcześnie.

Przewrotem w wynalazkach „fortepianistycznych" było jednak dopiero wynalezienie fortepianu młotkowego z początkiem XVIII wieku, dokonane przez wspomnianego Cristoforiego. Przewrót polegał na tem, że gdy dotąd trzeba było wydobywać tony zapomocą „szczypania strun", czy to ręką, czy pałeczką, czy języczkiem metalowym, czy piórkiem, — to teraz struny są uderzane młoteczkami, tak zmechanizowanemi, że umożliwiają ogromnie bogatą skalę cieniowania tonu, umożliwiają wszelkie crescenda, decrescenda, akcentowania.

O Cristoforim wiemy niewiele. Był on budowniczym instrumentów w Padwie, potem we Florencji u Medyceuszów. Na wynalazku swoim interesu nie zrobił, bo wyzyskali ten wynalazek dopiero inni. Ale genjalny wynalazek Cristoforiego stwierdzony jest dzisiaj ponad wszelką wątpliwość i jemu należy się za to sława. Pierwszy model fortepianu, tak napozór prosty, a tak genjalny, sporządził on w r. 1711, ale nikt nie wziął wynalazku na serjo; byli nawet tacy, co kpili sobie z niego.

Dopiero prawie w 100 lat po Cristoforim, zaczął produkować fortepiany młotkowe, Niemiec, organmistrz, Gotfryd Silbermann z Fryburga, który zasięgał w tej sprawie porady wielkiego Jana Sebastjana Bacha. Instrument swój nazwał Silbermann „Pianoforte", chcąc zaznaczyć, że można na nim teraz grać „piano e forte" (słabo i mocno). Stąd nazwy takie, jak: „piano", „pianino", „fortepiano", fortepian.

Od tej chwili fortepian zaczyna zdobywać świat. Rozpoczynają się teraz ulepszenia i wynalazki różnych odmian mechanizmów fortepianowych. Jest więc mechanizm „angielski" (Silbermanna), mechanizm „wiedeński" „Jana A. Steina z Augsburga); nad „angielskim" pracuje Anglik, fabrykant Broadwood, ceniony wysoko przez Beethovena. W r. 1823 przychodzi do wynalazku „podwójnego wyślizgu", umożliwiającego tzw. repetycję; dokonywa go Francuz Seb. Erard.

Zgon znakomitego artysty-rzeźbiarza.

Warszawa. 22 października. (PAT.) Wczoraj w wieku lat 82 zmarł w Warszawie artysta rzeźbiarz Pius Weloński. Urodzony w roku 1849. Weloński kształcił się w warszawskiej Szkole sztuk pięknych a następnie w Akademji petersburskiej, którą ukończył odznaczony złotym medalem. Zmarły pozostawił szereg bardzo cennych rzeźb. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Podwyższenie dyskonta.

Waszyngton. 22 października. (PAT.) Federal Reserve Bank w Filadelfji i Sant Louis podwyższył stopę dyskontową do 3 i pół procent.

Przed rokowaniami francusko-niemieckiemi.

Berlin. 21 października. (PAT.) Ogłoszona tu została tymczasowa lista 37 przedstawicieli niemieckich kół gospodarczych, którzy otrzymali od kanclerza Brüninga zaproszenie do wzięcia udziału w charakterze rzeczoznawców w pracach mieszanej komisji francusko-niemieckiej.

Dwa ciekawe procesy.

Warszawa. 22 października. (PAT.) Dziś rozpatrywane będą dwa głośne procesy. W sądzie apelacyjnym sprawa Jana Polańskiego, skazanego na 10 lat ciężkiego więzienia za przygotowanie zamachu na poselstwo sowieckie, oraz sprawa biskupa marjawickiego Jana Kowalskiego w sądzie najwyższym. Sprawa Kowalskiego była szym, który zatwierdził wyrok sądu apelacyjnego. Obecnie obrona po raz już raz rozpatrywana w sądzie najwyż drugi odwołuje się do sądu najwyższego.

Zdaleka i zbliska.

Telegraficzne wiadomości ze świata.

BERLIN. **Skutki burzy morskiej.** Szalejący ubiegłej nocy nad wybrzeżem morza północnego orkan wyrzucił w pobliżu Scharhoern na ławicę parowiec nieznanego pochodzenia o pojemności 3.000 tonn. Z portu Cuxhaven wysłano na ratunek załogi dwa parowce i łodzie. Dopiero po 14-godzinnych wysiłkach udało się jednej z łodzi ratunkowych dotrzeć do zagrożonego parowca.

W ciągu XIX w., tego stulecia fortepianu, tworzą się też i rozwijają światowe firmy fortepianowe, jak: Erard, Pleyel, Bösendorfer, Blüthner, Bechstein, Knabe, Chickenring, Steinway i inne. Fortepiany mają swoje marki wielkie i mniejsze i światowe; stąd też i rozmaite ich ceny. Największą sławę zyskuje sobie firma Steinway w Nowym Jorku, której założycielem był Niemiec-emigrant Wilhelm Steinweg. Paderewski gra tylko na „Steinwayach".

W Polsce przemysł fortepianowy istnieje już dość dawno, ma takie firmy, jak Kerntopf, Fibiger, Sommerfeld, Dygas i inne. Zwłaszcza w czasach najnowszych firmy te rozwijają się coraz lepiej.

I dzisiaj głowią się wielcy fabrykanci nad nowemi konstrukcjami i wynalazkami. Istnieje cały szereg nowych pomysłów, np. fortepian dwuklawiaturowy Amerykanina Moore'a itd.

Mimo wszystko jednak, stary fortepian (czy pianino) Bartolomea Cristofori króluje dalej niepodzielnie w świecie, należy do najbardziej rozpowszechnionych instrumentów, daje nam chwile rozkoszy i udręki, zachwytu i tortury, i w dobrem zdrowiu obchodzi właśnie w roku bieżącym swoje 200-lecie.

(—x—).

Tragedja na torze kolejowym.

Sosnowiec. 21 października. (PAT.) Dziś o godz. 7 rano pociąg osobowy idący z Warszawy do Katowic, wskutek niezamknięcia zapory na przejeździe pod Ząbkowicami, najechał na furmankę jednokonną, kierowaną przez 68-letniego Jana Papiernego. Lokomotywa pociągu zmiażdżyła Papiernemu głowę, wskutek czego poniósł on śmierć na miejscu. Wóz został rozbity, konie ocalały.

Kilkanaście minut potem dróżnik Jacenty Cieślik, który obowiązany był pilnować przejazdu, pod wpływem depresji psychicznej, rzucił się pod pociąg osobowy, idący z Katowic do Zawiercia, ponosząc śmierć na miejscu.

B. G. K. wobec samorządów.

Warszawa, 21 października. (PAT). W dniu 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, poświęcone dyskusji nad wygłoszonym na ostatniem posiedzeniu Rady referatem zastępcy naczelnego dyrektora BGK. p. W. Konderskiego na temat polityki kredytowej BGK. w stosunku do samorządów.

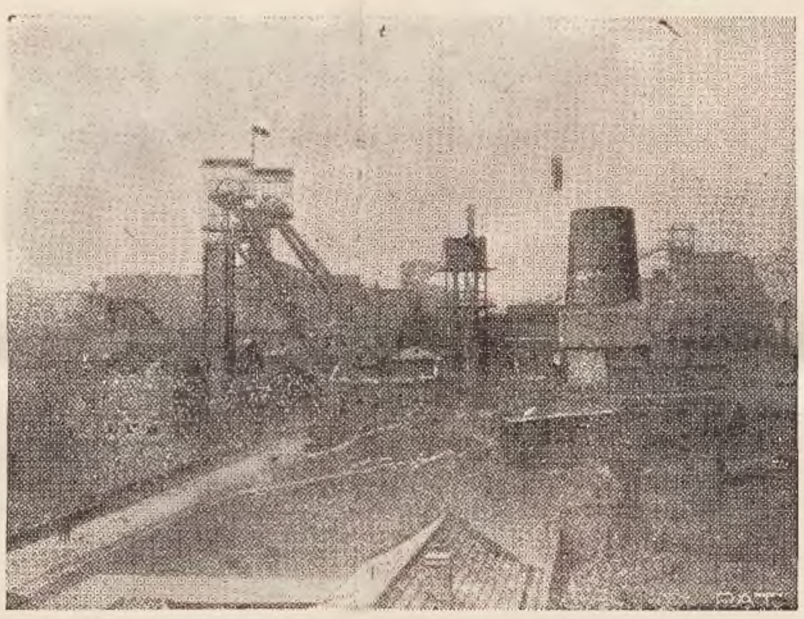
Obszerny ten referat miał na celu szczegółowe zobrazowanie obecnego stanu gospodarczego samorządów terytorjalnych w Polsce, następnie przedstawienie zasad polityki kredytowej BGK. w stosunku do samorządów, a wreszcie omówienie zagadnienia Banków komunalnych.

Po dyskusji Rada Nadzorcza BGK. powzięła następujące dwie rezolucje:

Pierwsza wyraża pogląd, że „ ze względu na obecny stan kapitalizacji w Polsce, jak również ze względu na obecną wyjątkową sytuację na światowym rynku pieniężnym — nie leży w interesie Państwa zakładanie nowych banków komunalnych".

Druga wyraża przekonanie, że „należy dążyć do nawiązania ściślejszej współpracy Banku Gospodarstwa Krajowego i istniejącemi w Polsce bankami komunalnemi, jakoteż do rozszerzenia istniejącej już obecnie bezpośredniej współpracy Banku Gospodarstwa Krajowego z komunalnemi Kasami oszczędności".

Pierwsze zdjęcia z miejsca straszliwej katastrofy kopalnianej.



W kopalni Mont Cenis w Herne-Sodingen (Niemcy) wydarzyła się jedna z największych katastrof kopalnianych, jakie w ostatnich czasach zanotowano. W dniu 19 b. m. około godz. 8.30 nastąpił w jednym z ważniejszych szybów gwałtowny wybuch gazów z przyczyn dotychczas nieustalonych. Z szybów wydobyto 12 zabitych oraz 27 ciężko rannych. Liczą się jeszcze z możliwością odnalezienia większej ilości ofiar. — Zdjęcie nasze przedstawia szyb Mont Cenis z wywieszoną flagą żałobną.

Ze spraw miejskich.

Onegdaj odbyły się posiedzenia szeregu Komisyj i sekcyj Rady miejskiej. I tak: na posiedzeniu sekcji I., odbytem pod przewodnictwem dr. r. Poratyńskiego, w myśl referatu przewodniczącego, dr. Chełmskiej, ks. Łopatyńskiego i Brandstädtera, udzielono kilku subwencyj.

* * *

Na posiedzeniu sekcji II, odbytem pod przewodnictwem Höflingera, w obecności gen. ref. budżetu dr. Brzeskiego, w myśl referatu E. Kwiatkowskiego uchwalono pobór dodatku gminnego do państwowego podatku przemysłowego, a to w formie podatku od obrotu w wysokości 20%, zaś w formie ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych w wysokości 22½%. Równocześnie na wniosek r. dr. Schleichera sekcja II. wyraziła zapatrywanie, że wskazanem jest dążyć do obniżki dodatków gminnych do państwowego podatku przemysłowego i postawiła wniosek dla Komisji budżetowej na obniżenie tego dodatku z 20% na 17½ z ważnością od 1 lipca 1932. Zgodnie z referatem r. Suessera uchwalono zakupić od spadkobierców bł. p. Kleinmana grunt do regulacji ul. Szpitalnej i Wodnej. W myśl referatu r. Wójcickiego uchwalono zamienić grunt miejski za część parcel pp. Pastuszyńskich dla regulacji ul. Łyczakowskiej i bocznej Łyczakowskiej. Z kolei zgodnie z referatem r. Thoma uchwalono oddać I. Berneńskiej fabryce maszyn przeróbkę turbiny dla centrali M. Z. E. na Persenkówce. W końcu załatwiono kilka drobnych spraw.

* * *

Na posiedzeniu sekcji III., odbytem pod przewodnictwem inż. Matzkego, uchwalono zaciągnąć w Banku Gospodarstwa pożyczkę w sumie 63.500 zł. na budowę XV domu na ul. Peltewnej. Uchwalono dalej kredyt w sumie 4.000 zł. na rekonstrukcję komina centralnego ogrzewania w Teatrze Wielkim. W końcu w myśl wniosku inż. Krykiewicza uchwalono rozpisać konkurs na projekty domów przedpogrzebowych na cmentarzu Łyczakowskim i Janowskim.

* * *

Dziś, w czwartek o godz. 5-tej popoł. odbędzie się w sali wykładowej Gazowni miejskiej pokaz gotowania na gazie.

KOCHASZ POLSKIE MORZE — POPIERAJ FLOTĘ POLSKĄ!

Kronika przemyska.

Zebranie Rady Okręgowej B. B. W. R. — Poświęcenie Bursy im. Michała Bystrzyckiego.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej")

W dniu 18 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Okręgowej B. B. W. R., na którem senator Garlicki wygłosił referat pt. „Zamierzenia obecnego Rządu", oświetlając rzeczowo i wszechstronnie każdy z zamierzonych projektów Rządu, oraz rolę obecnego Sejmu w stosunku do Rządu i Społeczeństwa, a w szczególności ustosunkowanie się obozu pomajowego do szeregu zagadnień tak natury politycznej jak i gospodarczej.

* * *

Dnia 18 b. m. dokonał poświęcenia Bursy rzemieślniczej i handlowej im. Michała Bystrzyckiego ks. biskup Anatol Nowak, w obecności przedstawicieli Władz państwowych, samorządowych oraz licznie zgromadzonych gości.

Bursa ta, której brak dotkliwie dawał się odczuwać w Przemyślu, wobec napływu kandydatów do rękodzieła i handlu z prowincji, powstała za inicjatywą znanego przemysłowca i właściciela tartaku p. Michała Bystrzyckiego, na gruntach przy ul. Dworskiego darowanych przez gminę. Ogólne koszta budowy i urządzenia w kwocie 80.000 zł. pokryte zostały w części przez organizacje społeczne, cechy i członków założycieli przy wydatnej pomocy ks. biskupa Nowaka oraz inicjatora i założyciela p. Bystrzyckiego, który czwartą część kosztów pokrył własnym sumptem. W Bursie znajdzie pomieszczenie za skromną opłatą 80 wychowanków, terminatorów i uczni tutejszej Państwowej Szkoły Handlowej. Gmach bursy budynek jedno-piętrowy na parceli dwumorgowej, został wybudowany przez inż. i architektę p. Polaka według zasad najnowszej techniki budowlanej i zaopatrzony w urządzenia sanitarne według wymogów nowoczesnej hygjeny.

S. Ch.

Pierwszy śnieg.

Kępno. 21 października. (PAT.) W ciągu dzisiejszego popołudnia nad okolicą Kępna szalał silny wicher połączony ze znacznem obniżeniem się temperatury i opadami śnieżnemi, których warstwa dochodziła do 10 cm grubości.

Niżsi funkcjonarjusze państwowi połączyli się w jedną organizację.

W ubiegłą niedzielę odbyły się dwa liczne zebrania niższych funkcjonarjuszów państwowych, którzy dotychczas dzielili się na dwie organizacje. Obradował Zjazd Okręgowy Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Województwa lwowskiego, w którym zorganizowani są członkowie Centralnego Związku. Równocześnie obradowało Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państw. na Małopolskę. Cała uwaga niższych funkcjonarjuszów zwrócona była na obrady tego zebrania, które miało zadecydować o zjednoczeniu wszystkich niższych funkcjonarjuszów w jednej organizacji zawodowej.

Wzgromadzeniu, któremu przewodniczył p. Michał Wierzbicki i w którem wziął udział z ramienia Starostwa grodzkiego radca Porański i senator Mozgała, uczestniczyło kilkuset niższych funkcjonarjuszów państwowych.

Po referatach pp. Zawortnika, Hajduna i senatora Mozgały, zebrani uchwalili znaczną większością głosów połączenie się w jednej organizacji Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Rzp. Polskiej w Warszawie.

Uchwała ta wywołała ogólne zadowolenie wśród niższych funkcjonarjuszów państwowych. Wspólne już zabranie w uznaniu zasług organizacyjnych mianowało honorowymi prezesami Okręgu, pp. Wierzbickiego i Illeczkę oraz wybrało Zarząd na rok 1931 i 1932 z przewodniczącym p. Józefem Wernerem na czele.

Niżsi funkcjonarjusze państwowi Małopolski tworzą obecnie jednolitą organizację zawodową na terenie Małopolski, będącą składową częścią centralnej organizacji.

KRONIKA

PAŹDZIERNIK
22
Czwartek

KALENDARZYK
Rz.-kat. Korduli
Gr.-kat. Jakowa

Wschód słońca g 5 m 56
Zachód „ g 16 m 20
Długość dnia g 10 m 23

ŁWOWSKA

TEATR WIELKI.

Czwartek, 22 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Burza w szklance wody“. Zniżki ważne.

Piątek, 23 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Burza w szklance wody“. Zniżki ważne.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek, 22 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Moralność Pani Dulskiej“, Zapolskiej.

Piątek, 23 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Rozbite marzenia“ Róży Melcerowej.

Z Teatru Wielkiego. Dziś i dni następnych do poniedziałku włącznie ukaże się na wieczornych przedstawieniach doskonała komedja Wł. Jastrzębiec-Zaleskiego „Burza w szklance wody“. Niewyczerpana inwencja dowcipu i żartu biegnie bez przerwy. W komedji tej przewija się humor, groteska i tempo kinematografu. Sute żniwo oklasków przy otwartej scenie zbierają pp. Porajska, Szczepańska, Żbikowska, Milski, Palański i Surzyński. „Burza w szklance wody“ zdobywa sobie coraz to większe powodzenie dzięki walorom własnym, doskonałej grze artystów i pomysłowej reżyserji H. Starskiej. Ceny miejsc nader przystępne, zniżki ważne.

„Powrót posła“ dla młodzieży. Kierownictwo teatru „Jaskółka“ w chwalebnym celu uprzystępnienia do teatru, daje specjalne przedstawienie stylowej komedji J. U. Niemcewicza „Powrót posła“, która w Warszawie osiągnęła liczbę 90-ciu przedstawień, zdobywając sobie pełne uznanie władz szkolnych. „Powrót posła“ w stylowe ramy ujęty ujrzy światło kinkietów w nadchodzącą sobotę, dnia 24 bm., o godz. 3.30 popołudniu po cenach minimalnych. Przed przedstawieniem odbędzie się okolicznościowe przemówienie. Bilety są już do nabycia w kasach Teatrów Miejskich.

W Teatrze Rozmaitości dziś na liczne żądania „Moralność Pani Dulskiej“, w której prawdziwy sukces święci p. Wanda Siemaszkowa w świetnej kreacji Dulskiej. Rzecz ta grana będzie po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowem. Od jutra wchodzi na repertuar oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem sztuka Róży Melcerowej p. t. „Rozbite marzenia“. Będzie to debiut autorski na scenie zasłużonej działaczki społecznej, która w sztuce tej porusza problem bardzo dziś aktualny i życiowy. Główną rolę w jutrzejszej premjerze, która w sferach kulturalnych Lwowa budzi żywe zaciekawienie i zajęcie, kreuje p. Wanda Siemaszkowa.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Tragedja na Montblanc“.
CHIMERA: „Pat i Patachon jako strzelcy“ — dźwiękowiec.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Noce marokańskie“.
LEW: „Błękitny expres“.
MARYSIEŃKA: „Noce marokańskie“.
OAZA: „Na Zachodzie bez zmian“.
PALACE: „Powrót do życia“.
PAN: „Odkupienie“ Tołstoja.
PASAŻ: „Djabeł z Arizony“.
PROMIEŃ: „Białe piekło Pitz-Palu“.
SŁOŃCE: „Intrygant“.
STYLOWY: „Noc upojeń“.

PRZEMYŚL. Widowiska i program kin:

FREDREUM: W niedzielę dn. 25 b. m. o godz. 4-tej po cenach zniżonych baśń H. Zbierzchowskiego: „Przygody Tomcia Palucha“.

KINO POLONJA (dźwiękowe): „Na Zachodzie bez zmian“.
KINO OLIMPJA (dźwiękowe): „Za Grzech Brata“.
KINO ŚWIT: „Całować to nie grzech“.
KINO UCIECHA: „Pomszczona Obelga“.

Związek Akademickiej Młodzieży Zjednoczeniowej we Lwowie zawiadamia, że w sobotę dnia 24 października br. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Sobińskiego 7 dancing towarzyski z nader urozmaiconym programem i występem sił artystycznych. Początek punktualnie o godz. 20. Zaproszenia wydaje Sekretarjat Z. A. M. Z. od godz. 14—15.

Polskie Towarzystwo Neofilologiczne — Koło lwowskie, — Zarząd Tow. zwraca uwagę swych Członków, że dnia 22 października o godz. 19.15 zostanie wygłoszony przez radjo lwowskie odczyt p. Łucji Marlińskiej p. t. Radjofonja w szkole, poprzedzony wstępem prof. Uniw. p. Z. Czernego.

Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie zawiadamia, że lekcje i ćwiczenia w nowoczesnych tańcach dla członków rozpoczynają się w sobotę, 24 bm., o godzinie 20-ej. Uczestników, którzy się zgłosili, uprasza się o punktualne przybycie przed godziną 20-tą do małej sali balowej. — W niedzielę, 25 bm. „Inauguracyjny dancing“ o godzinie 20.30. — Karty uczestnictwa wydaje Komisja Życia Towarzyskiego codziennie od godziny 19-ej do 20-ej.

Z Towarzystwa Dante Alighieri. Wpisy na lekcje języka włoskiego (kurs początkowy i dla zaawansowanych) odbywać się będą w piątek, dnia 23 b. m., o godz. 5-tej popołudniu w sekretarjacie Towarzystwa (Uniwersytet, Gmach nowy II p.), Instytut archeologji klasycznej.

Sztuki plastyczne Anglji XVIII w. Dnia 22 bm. wygłosi p. Tadeusz Wierżejski wykład pt. „Sprzętarstwo“, w sali M. Muzeum przemysłu artystycznego (Hetmańska 20). Początek o godzinie 19. Wstęp 50 i 25 groszy.

„Chata za wsią“, sztuka ludowa, przerobiona ze znanej powieści J. I. Kraszewskiego przez Gabrjelę Zapolską, otwiera sezon 1931/32 „Sceny Gwiazdy“. Piękne to przedstawienie, na motywach ludowych osnute, poza melodyjnemi piosenkami i barwnemi tańcami, nie jest pozbawione momentów dramatycznych, silnie emocjonujących widza. Dobrze zgrany zespół i wytrawna reżyserja dają zapewnienie mile spędzonego wieczoru. Stroną choreograficzną zajął się znany baletmistrz p. St. Faliszewski, część muzyczną opracował prof. K. Abratowski. — „Chata za wsią“ odegraną zostanie w niedzielę, 25 października br. Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Pitołaja, Łyczakowska 11, w dzień przedstawienia przy kasie, Franciszkańska 7, od godz. 5-tej popoł.

V pełne zebranie lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 października 1931 roku o godzinie 18 w sali posiedzeń Izby.

Zarząd Katedry ormiańskiej składając serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w ostatnich tygodniach złożyli ofiary na rzecz Katedry ormiańskiej przez zakupno jej zdjęć fotograficznych i pocztówek zawiadamia, że na ich intencję zostanie odprawiona w tejże Katedrze Msza św. w niedzielę 25 bm. o godz. 12-tej.

Na L. O. P. P. W ostatnich dniach pojawiły się w handlu tutki „Ikar“ opodatkowane na rzecz L. O. P. P. Każde pudełko tutek opatrzone jest banderolką stwierdzającą, że opłata została przez wytwórnię uiszczona w L. O. P. P. Wytwórnia, opodatkowując się dobrowolnie na cele L. O. P. P., wyrabia tutki „Ikar“ w najlepszej jakości po cenach najniższych. Przez kupno tych tutek palacze przyczyniają się do przysporzenia środków finansowych przeznaczonych na L. O. P. P. — Nie wątpimy, że tutki „Ikar“ znajdą wielki zbyt w naszem społeczeństwie, które i w ten sposób przyczyni się do zasilenia funduszów L. O. P. P.

Zagadkowe otrucie. Pogotowie ratunkowe wezwane zostało na ul. Złotą 6, gdzie uległa zatruciu nieznaną na razie trucizną 27-letnia Marja Martynowicz. Po przepłukaniu żołądka, odstawiono ją do szpitala powszechnego. Martynowiczówna twierdzi, że truciznę do ust wlał jej brat, nie umie jednak wyjaśnić, czy uczynił to on w zamiarze zbrodniczym.

Nagły zgon. W bramie realności przy ul. Kościelnej 4. zmarł wczoraj wieczorem nagle 54-letni rzeźbiarz, Jan Sucher. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Wybuch benzyny. W mieszkaniu Kuryłów przy ul. Gródeckiej 16 nastąpił z nieznanych bliżej powodów wybuch benzyny. Ciężko poparzoną Janinę Kuryłównę odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

Od wybuchu primusa stanął w płomieniach sklep spożywczy przy ul. Tarnowskiego 95. Spowodował go Franciszek Makowski w czasie nieostrożnego nalewania benzyny. Szkoda wynosi kilkaset złotych.

Zakonspirowaną drukarnię bibuły komunistycznej wykryli funkcjonarjusze policji politycznej w mieszkaniu Josefsberga na Zamarstynowie (ul. św. Michała 33). Aresztowano Josefsberga oraz kobietę, która pełniła rolę kolporterki ulotek.

STOŁECZNA

Zmarł idąc za trumną żony. Ignacy Chaciński lat 68 idąc na cmentarz Powązkowski za trumną swej żony nagle zasłabł i stracił przytomność. Wezwany lekarz stwierdził zgon Chacińskiego wskutek ataku sercowego.

KRAJOWA

BORYSŁAW. **Pomoc bezrobotnym.** Wskutek odezwy komitetu dla spraw bezrobocia i okólnika dyrekcji koncernu „Małopolska“, urzędnicy firmy „Petroleum“ w Borysławiu uchwalili na zebraniu, odbytem dnia 20 b. m. opodatkować się na rzecz bezrobotnych.

STANISŁAWÓW. **Morderstwo.** Dnia 20 bm. zamordował Michał Ostapiuk swojego ojczyma Iwana Jewczuka w Czełówce, pow. Stanisławów, zadając mu nożem rany w szyję. Powodem morderstwa był fakt, iż ojczym mordercy w czasie jego nieobecności bił jego matkę Marję. Sprawca mordu zbiegł. Pościg zarządzono.

ŁÓDŹ. **Fabryki fałszywych banknotów.** W związku z wykryciem przed niedawnym czasem w pobliżu Wielunia drukarni fałszywych banknotów, w toku dochodzeń władze wykryły dwie fabryki fałszywych banknotów, jedną we wsi Malice pod Zgierzem, drugą we wsi Wiśniowa Góra pod Wieluniem. W Malicach fałszowano 5-złotówki i 5-dolarówki, w Wiśniowej Górze 100-złotówki. Energiczne dochodzenia przeprowadził miejscowy urząd śledczy, w toku których aresztowano kilkanaście osób.

„Miesiąc Śląska“.

„Miesiąc Śląska“, Związku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się na terenie całego Państwa w czasie od 1-go do 30-go listopada 1931 r. Celem tej imprezy jest propaganda Śląska i związanych z tą dzielnicą zagadnień, jak również zebranie funduszów na pracę polską na Śląsku.

Protektorat nad „Miesiącem Śląska“ objęli: Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki oraz Pan Marszałek Polski, Józef Piłsudski.

Komitet Honorowy stanowią: P. Premjer A. Prystor, P. Min. B. Pieracki, P. Min. J. Jędrzejewicz, P. Min. gen. F. Zarzycki, P. Min. A. Kühn, P. Min. I. Boerner, P. marsz. K. Świtalski, P. marsz. Wł. Raczkiewicz, Woj. M. Grażyński, prez. St. Bukowiecki, gen. R. Górecki, inż. Cz. Klarner, inż. E. Kwiatkowski, patron Wł. Seydlitz.

Prezydjum Komitetu Organizacyjnego ukonstytuowało się jak następuje: dyr. Br. Hełczyński (przewodniczący), prezes H. Gruber, dr. I. Nowak (zastępcy przewodniczącego), dr. St. Kudlicki, M. Zaleski (sekretarze), Wiceminister J. Kożuchowski, dyr. R. Starzyński, dr. M. Wilimowski z Katowic, starosta J. Wyglenda z Rybnika (członkowie Komitetu).

W skład Komitetu Wykonawczego weszli: dr. J. Trzciński, ks. prałat J. Czechowski, inż. Fr. Bąkowski, dr. R. Konkiewicz, dyr. M. Korzeniewski, dr. J. Nowak.

Ci się obłowili!

W dniu wczorajszym zaalarmował Komisarjat III. P. P. zamieszkały przy ul. Żółkiewskiej l. 44 Oskar Katz, iż w godzinach między 19 a 20-tą niewyśledzeni sprawcy, po wycięciu dziury w drzwiach, dostali się do jego domowego ogniska i nie spostrzeżeni przez nikogo, wynieśli futro męskie, krymski płaszcz damski, oraz biżuterję, narażając go na stratę wysokości 11.000 zł.

Ofiarą rzezimieszków padł również p. Kazimierz Maksymowicz, właściciel restauracji i handlu korzennego w ul. Chorążczyzny. Nieznani amatorzy likierów wyrządzili mu szkodę w kwocie 4000 zł.

Litanji skromniejszych kradzieży, których efekt nie przekracza 1000 zł., musimy z powodu nawału materjału pominąć.

Napad zamaskowanego bandyty — absolwenta gimnazjum.

Dnia 20 b. m. napadł w lesie w Hołobutowie (pow. Stryj) zamaskowany osobnik, uzbrojony w browning i nóż, na posłańca gminnego Iwana Tymczyszyna i zrabował mu 800 zł. w banknotach a 150 zł. bilonem, uciekając, porzucił. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawcy w osobie Teodora Ochrymowicza z Zawadówki (pow. Stryj), absolwenta gimnazjum, syna greckokatolickiego proboszcza.

Podczas rewizji znaleziono rzeczy wraz z maską, w której sprawca był ubrany w czasie napadu. Ochrymowicza oddano do dyspozycji prokuratury Sądu okr. w Stryju. Stanie on przed sądem doraźnym.

Śmierć b. rektora Uniwersytetu warszawskiego.



Dajemy dziś fotografję prof. F. Krzyształowicza. Zmarły nagle profesor, jeden z najznakomitszych dermatologów współczesnych, pozostawił po sobie szereg prac naukowych; był długoletnim prezesem polskiego towarzystwa dermatologicznego, b. prezesem związku dermatologów słowiańskich, członkiem honorowym licznych towarzystw naukowych, krajowych i zagranicznych, oraz przewodniczącym komitetu budowy Instytutu Radowego im. Marji Curie-Skłodowskiej. Ś. p. prof. Krzyształowicz odznaczony był Komandorją orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem oficerskim Legji Honorowej.

WILNO. **Uczczenie Edisona.** Z racji pogrzebu wielkiego wynalazcy, Edisona, miasto w dniu wczorajszym uczciło zmarłego dwuminutowem zgaszeniem światła na wszystkich ulicach w godzinach wieczorowych.

WILNO. **Komitet ku czci ks. Biskupa Bandurskiego.** Powstał tu komitet uczczenia 25-lecia wyświęcenia na biskupa J. E. ks. dr. Władysława Bandurskiego. Na wezwanie komisji organizacyjnej zebrali się w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu wojewódzkiego przedstawiciele wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Obradom przewodniczył Wicewojewoda Jankowski. Zebrani uchwalili zwrócić się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Piłsudskiego z prośbą o objęcie protektoratu nad uroczystością 25-lecia. Następnie uchwalono zaprosić do komitetu honorowego szereg najwybitniejszych osobistości Rzeczypospolitej, oraz wysunięto szereg projektów, jak np. wydania odezwy do całego Narodu, publikacyj i broszur, albumów z fotografjami, pamiątek ze zbiorów ks. biskupa Bandurskiego. Kolejarze wileńscy, szczególną czcią otaczający ks. biskupa Bandurskiego, projektują urządzenie w 236 środowiskach specjalnych obchodów kolejowych. Wybrano komitet wykonawczy, który ukonstytuuje się w dniach najbliższych i przystąpi do opracowania programu uroczystości.

Zmiana rozkładu jazdy.

Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych komunikuje: W związku z przebudową mostu na linji Zbaraż-Łanowce i spowodowanego wskutek tego zamknięcia toru Karnaczówka i Łanowce, ruch pociągów pasażerskich odbywać się będzie w poniedziałek, dnia 26 bm., wtorek, dnia 27 bm. i środę, dnia 29 bm. przy pociągach Nr. 2854, 2851, 2852 i 28 53 przez przesiadanie podróżnych, przenoszenie bagażu ręcznego i poczty. Nie mogą być przyjmowane do przewozu wymienionymi pociągami bagaż względnie przesyłki ekspresowe od strony Tarnopola w kierunku Łanowiec poza stację Karnaczówka.

Książki z b. carskiej bibljoteki w Kownie.

„Echo“ donosi, że jeden z kowieńskich księgarzy przywiózł z Rosji cały szereg książek, należących w swoim czasie do cara Mikołaja. Książki ozdobione są carskiemi ex librisami i ilustracjami wykonanemi przez znakomitych artystów.

Wzrost idei ubezpieczeniowej w Polsce.

Znamienny rozwój interesów ubezpieczeniowych. — Zwiększone obroty w stosunku do lat ubiegłych. — Stały wzrost — wbrew przesileniu gospodarczemu.

Istotny wpływ kwestji ubezpieczeniowej nie tylko dla warunków życiowych poszczególnych ubezpieczonych lecz także dla całego ekonomicznego rozwoju, nie przeniknął jeszcze do najszerszych kół społeczeństwa. Nie jest to wcale przesadą, jeżeli się twierdzi, że bez ogólnego rozpowszeohnienia ubezpieczenia od ognia, całe nowoczesne życie gospodarcze byłoby niemożliwem. W przeciwieństwie do ubiegłych czasów prymitywnej gospodarki są w dobie obecnej poszczególne czynniki produkcyjne tak ściśle ze sobą powiązane, iż losy pojedynczego przedsiębiorcy wywierają wielki, czasami nawet decydujący wpływ na cały szereg innych mniejszych lub większych przedsiębiorstw. Gdyby więc ubezpieczenie od ognia było zupełnie nieznaną instytucją, natenczas poważna ilość przedsiębiorstw musiałaby rok rocznie ograniczać swoją działalność lub też całkowicie ją zastanowić, gdyż nie byłaby w stanie pokryć z własnych funduszów szkód pożarowych, co w następstwie naraziłoby na szwank coraz dalsze kręgi interesów.

Wprost decydująca dla zdrowego rozwoju ekonomicznego i społecznego jest jednak instytucja ubezpieczenia życiowego, chociaż ten właśnie rodzaj ubezpieczenia wydaje się z uwagi na jego właściwą i bezpośrednią misję, być skutecznym tylko dla samego ubezpieczonego i dla ściślejszego koła jego krewnych. Atoli funkcja ekonomiczna, którą powyższy rodzaj ubezpieczenia wskutek swego działania majątkowo - zachowawczego posiada, nie powinna być zapoznana. Ponieważ to ubezpieczenie stabilizuje niejako stosunki majątkowe w obrębie rodziny i chroni spadkobierców przed grożącem im zubożeniem, powoduje ono temsamem także — coprawda statystycznie z trudnością tylko uchwytną — stabilizację całego życia ekonomicznego, której wartość jest niewątpliwie znaczną. Głębsze zrozumienie ekonomicznych i społecznych korzyści ubezpieczenia życiowego zaczyna jednak przenikać we wszystkich krajach świata do sfer coraz dalszych a idea ubezpieczeniowa zyskuje w ostatnim czasie wszędzie na sile.

Należy tylko wglądnąć do sprawozdań wielkich Stowarzyszeń ubezpieczeniowych w Ameryce i Europie, aby stwierdzić, jak wielkie postępy uczyniła ta instytucja, posiadaca tak istotne znaczenie dla dobra ogółu. Rzut oka na sprawozdanie z roku 1930 jednego z największych Towarzystw w Europie „Feniks", czynnego i w Polsce, wykazuje n. p. w stosunku do roku 1929 przyrost stanu ubezpieczeniowego do 3.2 miljardów złotych, zaś przychodów z tytułu premij do 163 miljonów złotych. Skoro się porówna stan ubezpieczeniowy z końca roku 1930 z analogicznemi cyframi ostatniego roku przedwojennego, wynika z tego, że od roku 1914 podwyższył się stan ubezpieczeniowy ośmiokrotnie wedle wartości złotowej, podczas gdy ilość polis będących w obiegu (więcej niż 750.000 sztuk) wykazuje wzrost 14-krotny. Również i w polskich zakładach ubezpieczeń daje się w ostatnich latach zauważyć znaczny rozwój działalności. Zbiór składek największych krajowych zakładów ubezpieczeń w dziale życiowym, t. j. „Przyszłość", „Europa" i „Vesta" waha się między 15—16 miljonów złotych. Wymienione towarzystwa wykazują sumy ubezpieczeń na życie przekraczające znacznie 400 miljonów zł.

Jak z tych cyfr wynika, wzrost instytucji ubezpieczeniowej da się stwierdzić nietylko w Ameryce, która na tem polu utorowała drogę i gdzie też pozytywne nastawienie społeczeństwa zostaje zasilane przez potężny aparat informacyjny i propagandystyczny, nie tylko w Niemczech, gdzie podobnie jak w innych dziedzinach zdziałano wiele na tem polu, ale idea ubezpieczeniowa rozpowszechniła się także i w innych krajach, które znajdują się dopiero w stanie odbudowy i rozwoju. Należy tylko wskazać na Polskę, gdzie uznano wybitne znaczenie instytucji ubezpieczeniowej i rozwijano ją z roku na rok coraz więcej, gdzie też liczba wniosków ubezpieczeniowych się coraz bardziej pomnaża, ilość ubezpieczeń na życie w krótkich odstępach czasu się podwoiła a nawet potroiła i stan towarzystw ubezpieczeniowych mimo przesilenia gospodarczego wykazuje stały wzrost. Kapitał akcyjny i obrotowy wszystkich w Polsce czynnych instytucyj ubezpieczeniowych wzrósł z 16.4 miljonów złotych w roku 1928 na 22.6 miljonów złotych w roku 1929 t. j. prawie o 38 proc., fundusze rezerwowe zaś z 53.8 miljonów na 58.2 miljonów t. j. prawie o 8 proc. Przychody premjowe brutto wykazują w interesie bezpośrednim znaczny wzrost i podwyższyły się ze 176.3 w roku 1928 do 231.1 miljonów złotych, czyli o 13 procent.

W samym dziale ubezpieczeń od ognia wzrosły premje brutto z 113.5 do 147.5 miljonów złotych, czyli o prawie 30 proc., przychody premjowe 14 spółek akcyjnych o prawie 10 proc., a mianowicie z 30.6 na 33.5 miljonów złotych. Wzrost znacznie większy jeszcze wykazują towarzystwa trudniące się ubezpieczeniem życiowem, których działalność wzmagała się nieprzerwanie od czasu stabilizacji waluty. Suma premij wzrosła w 5 krajowych, 4 zagranicznych towarzystwach, w 2 publiczno-prawnych instytucjach w czasie od roku 1926—1929 z 12.9 do 37.8 miljonów złotych. Tak samo wzrosła suma ubezpieczeniowa z 279.1 do 802.7 miljonów złotych. Także i w roku 1930, dla którego końcowe cyfry nie są jeszcze ustalone, dał się zaznaczyć poważny przyrost stanu ubezpieczeniowego wbrew niekorzystnym warunkom ekonomicznym; przesilenie gospodarcze przekonało właśnie szerokie sfery społeczeństwa — bardziej niż kiedykolwiek przedtem — o doniosłem znaczeniu ochrony ubezpieczeniowej.

S.

Pożyteczna innowacja — nadawania depesz z pociągu.

W porozumieniu z Min. Poczt i Telegrafów, Min. Komunikacji opracowuje przepisy o nadawaniu depesz prywatnych przez podróżnych w pociągach. Depesze nadawane będą za pośrednictwem konduktorów, którzy przekazywać będą depesze kolejowym urzędom telegraficznym na najbliższych stacjach zatrzymania się pociągu.

Opłata za tego rodzaju telegramy będzie nieco wyższa od opłat za depesze normalne. Konduktorzy przyjmować będą od pasażerów depesze adresowane do wszystkich miejscowości w Polsce lub zagranicą.

Z zagadnień emigracyjnych.

W sobotę, dnia 17 b. m. odbył się w Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem we Lwowie odczyt sędziego dr. Adama Jarzyny p. t. „Problem emigracji w Polsce".

Emigracja sezonowa do Niemiec straciła po wojnie swoje doniosłe znaczenie gospodarcze. Cyfra obieżysasów zmalała ze sumy niegdyś pół miljona rocznie do 80.000. Emigruje chłop ciemny, który następnie szybko przejada oszczędności.

Polskie wychodźtwo robotnicze we Francji liczy dziś już około 800 tys. ludzi, zatrudnionych głównie w górnictwie i w ciężkim przemyśle w północnych departamentach kraju. Stan szkolnictwa polskiego jest opłakany. Zachodzi obawa, że wychodźtwo nasze będzie stracone dla kraju.

Stany Zjednoczone, które przed wojną chłonęły corocznie (1910—1913) po dwieście tysięcy polskich wychodźców, są dla nas zamknięte. Polonja amerykańska z wielkim nakładem energji prowadzi walkę o utrzymanie ducha polskości w 4-miljonowej masie rodaków. W interesie naszym leży nawiązywanie coraz silniejszych nici kulturalnych i gospodarczych pomiędzy Macierzą a Polakami w Stanach.

Kanada, gdzie liczymy 120.000 Polaków, nie wchodzi w rachubę dla dalszego wychodźtwa z powodu stanowczego zamknięcia granic w ostatnim roku.

Pozostaje zatem wyłącznie południowa Ameryka, w której przepisy ograniczające imigrację są znacznie łagodniejsze. Tereny nadające się do osadnictwa rolnego polskiego znajdują się tylko w Argentynie i w południowej Brazylji. Klimat zbliżony do naszego, jest zdrowy.

Afryka może być terenem jedynie eksploatacji kolonjalnej. Wszelkie pomysły obliczone na osadnictwo polskich emigrantów w krajach tropikalnych skazane są z góry na niepowodzenie.

Skandaliczne fiasko imprezy peruwiańskiej jest jednym z przykładów, jak nieodpowiedzialny dyletantyzm panuje w poczynaniach kolonizacyjnych. W poczynaniach emigracyjnych potrzeba więcej realizmu i odpowiedzialnego planu, a mniej fantazji i bluffu.

Ogólna polityka gospodarcza powinna zmierzać do zatrudnienia przedewszystkiem w obrębie naszego Państwa wszystkich wolnych rąk do pracy. Ponieważ jednak ze zjawiskiem emigracji liczyć się musimy jeszcze na długie lata, przeto naczelnym postulatem polityki emigracyjnej powinno być skoncentrowanie wychodźców na jednym terenie w zasięgu zbóż chlebowych, w klimacie umiarkowanym lub zbliżonym do umiarkowanego. Ekspansję kolonjalną natomiast prowadzić należy wypróbowanemi metodami państw kolonjalnych. Przystąpić do tego należy po przeprowadzeniu jak najstaranniejszych studjów.

Nastąpiła niemniej ciekawa dyskusja. Prof. J. Siemiradzki uzasadniał konieczność kolonizowania Parany i ogromnych terenów sąsiadujących z nią od zachodu. Adw. Dręgiewicz domagał się większej jawności w poczynaniach emigracyjnych. Prezes dr. Paygert mówił o dodatnim wpływie emigracji na ulżenie w bezrobociu na wsi. Prof. Hauswald stwierdził rujnujący Europejczyków wpływ klimatu tropikalnego nawet na niepracujących fizycznie i skazywał na znaczne obszary nieużytków w Polsce, które po zmeljorowaniu pomieszczą u nas jeszcze znaczną liczbę ludności. Prezes Towarzystwa prof. Caro zreasumował wyniki dyskusji i podziękował prelegentowi za zajmujący wykład.

Z sali sądowej.

Szajka bandytów na ławie oskarżonych.

Zainteresowanie procesem wczoraj nie osłabło. Tłumy wypełniły salę rozpraw, tłok panował u wejścia do gmachu sądowego. Protokół oględzin zwłok błp. Lipskierowej stwierdził fakt nieludzkiego pastwienia się bandytów nad bezsilną staruszką. Świadectwo lekarskie z oględzin Offnera zapisuje, iż u niego skończyło się na szczęście okazałym guzem na głowie.

Wielkie poruszenie wywołało odczytanie zeznań dwu bandytów Kupermana i Fischa, którzy — jak wiadomo — skończyli swój zbrodniczy żywot samobójstwem w aresztach. Obciążają oni towarzyszów silnie. Pseudonim „Icio" pozostał nadal zagadką, wszelkie jednak dane wskazywałyby, iż kryje się pod nim Opatowski.

Sprowadzeni z więzienia w roli świadków Jan Cham, Józef Budziński i Piotr Bogdan, z którymi podsądni prowadzili rozmowy na temat rozpatrywanych właśnie zbrodniczych „skoków", nie wnoszą do rozprawy ciekawszych momentów.

Wysuwane przez obronę wnioski wezwania dalszych świadków, Trybunał odrzucił. Sędziom przysięgłych postawiono 15 pytań w kierunku zbrodni morderstwa, zbrodni rabunku i współuczestnictwo w tych zbrodniach.

Sędziowie przysięgli potwierdzili jedynie pytania w kierunku zbrodni rabunku na kasjerze Offnerze, odnośnie do oskarżonych Opatowskiego, Jedwaba i Gruenera, oraz współuczestnictwa w kradzieży (nie rabunku) rzeczy będących cudzą własnością odnośnie do oskarżonych Friedlaendera i Schulmana. Pytania odnoszące się do oskarżonych szofera Spritzera i Schalla zostały zaprzeczone.

Na tej zasadzie przewodniczący około godziny pół do drugiej w nocy ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali:

Dawid Opatowski na 12 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego ciemnicą i postem;

Abraham Jedwab na 10 lat ciężkiego więzienia, również obostrzonego ciemnicą, twardem łożem i postem;

Mojżesz Gruener, zwany Kapałycz, na 6 lat ciężkiego więzienia;

Osk. Friedlaender na 12 miesięcy, skonsumowane już 13-miesięcznym aresztem śledczym;

Nusyn Schulman na 9 miesięcy;

Schall i Spritzer zostali uwolnieni.

Kronika brzeżańska.

Czytelnia dla uczniów. — Imieniny dra Reitera. — Powiatowa Komisja oświaty pozaszkolnej.

(*Korespondencja w na „Gazety Lwowskiej"*).

Otwarcie czytelni dla uczniów w gimnazjum państwowem odbyło się dnia 12 października wobec wszystkich niemal członków grona i całej młodzieży od IV—VIII kl. Zagaił dyr. E. Reiter; statut czytelni odczytał opiekun czytelni prof. Zawirski. Program wykonany przez uczniów był następujący: 1) Moszkowski: Taniec hiszpański — wykonał kwartet (Weisstein Teodor, German Franciszek, Tarnawski Fr. i Goldschlag J.) 2) Miłość cię zgubiła (Tango-Gordon), 3) Chór pod batutą Beera St. (VIII a) odśpiewał pieśń Moniuszki: U naszego pana. 4) Tomczyk Z. (VII a): Krótki odczyt o pracy w czytelni. 5) Kulpińska Zofja (VII a) — Ładny śpiew solowy. 6) Pawłów Jan (VIII a): Solo na gitarze hawajskiej własnej konstrukcji. 7) Rega Leon (VIII b) — Deklam. ruska. 8) Kruszelnicki Bohdan (VI b) — Solo skrzypcowe.

* * *

Dnia 13 października w dniu wolnym od nauki szkolnej z powodu imienin dyr. zakładu gimn. naszego przepędziła młodzież gimn. tutejszego kilka godzin na Zwierzyńcu bawiąc się ochoczo pod okiem ciała nauczycielskiego. Godziwa ta rozrywka na wolnem powietrzu pozostawiła na zawsze miłe wrażenie w umysłach wszystkich uczestników wycieczki.

* * *

Dnia 16 października br. nastąpiło ukonstytuowanie się Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, w skład której weszli: 1) Starosta pow. Dr. E. Golczewski. 2) Trzy osoby wybrane przez Radę Powiatową: ks. Adam Łańcucki, Bronisław Czuruk, Karol Wojciechowski. 3) Inspektor szkolny: Juljan Beck, 4) Lustrator Rady Powiatowej: Samofał Jan. 5) Przedstawiciel org. naucz. Ognisko: Helena Nasielska. 6) Przedstawiciel TSL.: Edward Olszewski. 7) Przedstawiciel P. B. K.: Edward Reiter. 8) Przedstawiciel Z. O. P. K.: Helena Kozicka. 9) Komendant P. W. i W. F.: kpt. Wsolak. 10) Komendant Zw. Strzel.: Por. Przybyszewski. 11) Przedstawiciel Sekcji oświatowej Zw. Strzeleckiego: Wł. Krynicki. 12) Instruktor rol. Kazimierz Schulc. 13) Przedstawiciel Sekcji oświatowej Tow. „Sokół": L. Gałaczyński. 14) Przedstawiciel Stow. Przyjaźń: Mykietyn Jan.

Jotes.

Ogłoszenia urzędowe.

FIRMY.

Firm. 279/30/C. 185. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru handlowego dnia 10 lutego 1931. 1) Firma Spółki: „Wyrób kapeluszy Delfin, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie". 2) Siedziba Spółki: Siedzibą Spółki jest miasto Tarnów. 3) Czas trwania Spółki: Nieograniczony. 4) Kontrakt Spółki: Z daty Żabno, dnia 16 października 1930 roku, Lr. 2850. 5) Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi wyrób i sprzedaż kapeluszy. 6) Kapitał zakładowy: Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000 złotych. 7) Wpłaty na kapitał zakłodowy: Wszystkie wkładki zostały przez Spólników wpłacone do Kasy Spółki w całości gotówką. 8) Zawiadowstwo: Dawid Eljasz 2-ga imion Friedmann i Mojżesz Friedmann obaj w Tarnowie, pierwszy przy ul. Piłsudskiego L. 16, drugi przy ulicy Lwowskiej L. 110 zamieszkali, zastępują Spółkę na zewnątrz każdy samodzielnie. Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod brzmieniem firmowem Spółki wydrukowanem, stampilją wyciśniętem lub przez kogokolwiek wypisanem jeden z zawiadowców położy swój podpis. 9) Ogłoszenie Spółki: Następuje za pomocą listów poleconych, wystosowanych do spólników wedle ich ostatnio w Spółce zapodanych adresów. 8111

Sąd okręgowy, Wydział I.
Tarnów, dnia 3 lutego 1931.

KURATELE.

P. 34/29. Edykt. Podaje się do wiadomości, że Marję Ozarków żonę Michała z Podmichołowiec pozbawiono własnowolności z powodu niedołęstwa umysłowego.

Sąd grodzki, Oddział III.
Bursztyn, 9 czerwca 1931. 8097

LICYTACJE.

E. XVI. 6396/30/14. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej „Polmin" Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych odbędzie się dnia 25 listopada 1931 r. o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. XVI. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. m. Lwowa, whl. 1474/I, oznaczenie realności: Dom 1-piętrowy przy ul. św. Zofji 27. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 93.211 zł., najniższa oferta 46.605 zł. Do realności whl. 1474/I, ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: mury oporowe, drzwi, okna i t. p. jak w protokole opisania oszacowane na 7.577 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8059-3

Sąd grodzki miejski, Oddział XVI.
Lwów, dnia 24 września 1931.

E. XV. 3326/30/16. Strona zobowiązana Dawid Heschel. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Samuela Hermana 2 im. Adlera odbędzie się dnia 23 listopada 1931 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. XV na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. m. Lwowa. Whl. 678, III Dziel. Oznaczenie realności: Dom czynszowy jednopiętrowy przy ul. Tkackiej 38. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 46.000 zł. Najniższa oferta 23.000 zł. Do realności whl. 678/III ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności, opisane w protokole ocenienia. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki miejski, Oddział XV.
Lwów, dnia 9 września 1931. 8015-3

E. 3268/31/6. Edykt licytacyjny. Dnia 24 listopada 1931, godzina 9-ta rano odbędzie się w podpisanym Sądzie, biuro Nr. 51 licytacja połowy realności obj. whl. 1393 gm. kat. Jagielnica stara, ocenionej na 770 zł. Najniższa oferta 514 zł. Warunki do przejrzenia w Sądzie. 8093

Sąd grodzki, Oddział V.
Czortków, dnia 7 października 1931.

E. XII. 454/28. Edykt licytacyjny. Dnia 18 listopada 1931 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się licytacja połowy realności whl. 189 i 190 księgi gruntowej gminy Przemyśl Chaji Leji vel Gitli Schwarz własnej, składających się z 2 kamienic dwupiętrowych i oficyny murowanej przy ulicy Śnigórskiego 16 i 18. Cena szacunkowa połowy tych realności wynosi 56.878 zł.; najniższa oferta 28.439 zł. Prawa do nieruchomości, któreby licytacji nie dopuszczały, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, w przeciwnym bowiem razie nie można ich dochodzić odnośnie do samej nieruchomości na niekorzyść nabywców w dobrej wierze. 8094

Sąd grodzki.
Przemyśl, dnia 29 września 1931.

E. VIII. 5050/30. Edykt licytacyjny. Dnia 24 listopada 1931 o godzinie 9.30 przedpoł. w biurze Nr. 14 a, odbędzie się licytacja nieruchomości whl. 3288 ks. gr. gm. Przemyśl Karoliny Dobrowolskiej własnej. Wartość szacunkowa 12.562 zł. 40 gr. Najniższa oferta 7.087 zł. 86 gr. 8095

Sąd grodzki, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 29 września 1931.

E. 252/31/10. Strona zobowiązana Zofja z Turnauów Marszalkowiczowa. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wiosek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 listopada 1931 o godzinie 9-tej przedpołudniem w biurze Nr. 94/II p. na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa tab. Sądu okr. w Tarnowie. Whl. 144, 145. Oznaczenie realności: Majętność Zgłobice i Zgłobice część, które obejmują 58 morgów gruntu i 3 morgi gruntu. Do majętności lwh. 144 Zgłobice należą dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie. Wartość szacunkowa z przynależnościami 493.700 zł. i 20.000 zł. Najniższa oferta 329.133 zł. 32 gr. i 13.334 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi Sąd okręgowy w Tarnowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd okręgowy, Wydział I. 8110
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1931.

E. 416/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 października 1931, godzina 9, biuro Nr. 20 odbędzie się przymusowa licytacja realności whl. 112, 480, połowy 548 i 5/8 części whl. 113 gm. Mostki. Wartość szacunkowa 9571 zł. Najniższa oferta 6380 zł. Prawa do nieruchomości powyższych należy zgłaszać najpóźniej na terminie licytacyjnym. 8096

Sąd grodzki.
Szczerzec, dnia 18 października 1931.

E. 1532/30. Edykt licytacyjny. Dnia 23 listopada 1931 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym Sądzie odbędzie się licytacja 1/2 realności whl. 99, 1/2 realności whl. 28 i 1/2 realności whl. 44 gm. Łopusznica. Najniższa oferta whl. 99 wynosi 500 zł., whl. 28 743 zł i whl. 44 600 zł. 8098

Sąd grodzki, Oddział IV.
Dobromil, 1 października 1931.

XIII. E. 8685/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek Hirscha Getzlera w Krakowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 listopada 1931, godzina 9 1/4 przedpoł. w biurze Nr. 50 II. p. w Krakowie ul. św. Jana sprzedaż licytacyjna realności lwh. 605 Kraków VIII. Kazimierz, kamienica III. piętrowa z oficyną I. piętrowa i pasażem. Wartość szacunkowa z przynależnościami 156.280 zł Najniższa oferta 78.140 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8099

Sąd grodzki.
Kraków, 18 września 1931.

VIII. E. 8166/29. Na wniosek Doroty Nendlinger, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 25 listopada 1931 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 49, II. p. ul. św. Jana licytacja realności: 1) lwh. 592 ks. grt. gm. kat. Zielonki składającej się z parc. bud. i parcel grunt. Na parceli bud. stoi dom murowany o 5-ciu ubikacjach oraz halą młyńską z 2-ma izbami wraz z urządzeniem z przynależnościami, z prawem wodnem, studnią, ogrodzeniem i materjałem drzewnym, 2) lwh. 80 obejmującą parc. grunt. i bud. na której stoi dom z drzewa kryty słomą o 4-ch izbach wraz z komórkami z desek wraz z studnią, jako przynależnością. Wartość szacunkowa ad 1) 48.975 zł. 96 gr., ad 2) 5.158 zł. 64 gr. Najniższa oferta ad 1) 24.487 zł. 98 gr., ad 2) 3.439 zł. 08 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8100

Sąd grodzki.
Kraków, 30 września 1931.

E. 434/27. Edykt licytacyjny. Dnia 27 listopada 1931 o godzinie 9 przedpołudniem w tut. Sądzie, w biurze Nr. 16 na zasadzie zatwierdzonych warunków odbędzie się licytacja następujących ruchomości: Księga gruntowa gmina kat. Kamienna niewpisanych: 1) pgrt. 1029/3 w niwie: „Dubrowa", obszaru 36 ar. 58 m. kw., stanowiącej pastwisko, krzakami i młodemi drzewami pokrytej. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 376 zł. Najniższa oferta 250 zł. 67 gr. Drzewostan. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 160 zł. Najniższa oferta 106 zł. 67 gr. Księga gruntowa gmina kat. Kamienna: 2) zachodniej części pgrt. lkat. 1521/2 oznaczonej na planie syt. z dnia 21 września 1928 L. 327/28 literami a—b—e—f—a, o powierzchni 30 arów 38 m. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 284 zł. 58 gr. Najniższa oferta 189 zł. 72 gr. Drzewostan. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 72 zł. 50 gr. Najniższa oferta 48 zł. 33 gr. Wszystkich, którzy roszczą sobie prawa rzeczowe do nieruchomości wzywa się, by do dnia 12 listopada 1931 zgłosili je w tut. Sądzie. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8101

Sąd grodzki, Oddział V.
Nadwórna, 17 października 1931.

E. 1814/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Adolfa Maklera w Obertynie odbędzie się dnia 3 listopada 1931 w tut. Sądzie licytacja parceli gruntowej ogród, obszaru 1/8 morga w granicach na wschód do potoka, na zachód i północ z drogą, na południe do Fedora Dorosza, gm. Rakowiec Wasyla Moroza własnej o wartości szacunkowej 142 zł. Najniższa oferta wynosi 94 zł. 66 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wzywa się wszystkich wierzycieli rzeczowo uprawnionych do zgłoszenia swych praw dotyczących powyższej realności. 8102

Sąd grodzki, Oddział I.
Obertyn, 23 września 1931.

E. VIII. 2312/30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie przez adw. dra Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie plac Marjacki 7 odbędzie się dnia 21 listopada 1931 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 32 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. kat. Denysów whl. 2235 pgr. lkat. 1724/12. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 8.710 zł. Najniższa oferta 5.807 zł. Księga gruntowa gm. kat. Kupczyńce whl. 4477 pbud. 361, 381 pgrt. 43, 44, 45. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 722 zł. Najniższa oferta 481 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8105

Sąd grodzki, Oddział VIII.
Tarnopol, 23 września 1931.

E. 10027/30. Strona zobowiązana Kasia z Pyłypiaków Jaworska, żona Józefa w Turzem. Edykt licytacyjny. Na wniosek Abrahama Teichera, kupca w Turzem odbędzie się dnia 17 listopada o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 9, II. p. na zasadzie warunków które się zatwierdza licytacja następujących realności Księga gruntowa gm. Turze pgr. 4622, 4623, 4624, 4625, 4626, 4630 rola i pastwisko. Wartość szacunkowa 660 zł. Najniższa oferta 440 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8104

Sąd grodzki, Oddział V.
Stary Sambor, 4 września 1931.

E. 9324/30. Strona zobowiązana Stefan Pichocki, rolnik w Turzem. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Teichera, kupca w Turzem odbędzie się dnia 17 listopada 1931 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 9, II. p. na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. Turze pgr. 5105 1/2 rola, pgr. 5073, 5074 1/10 rola i pastwisko. Wartość szacunkowa 220 zł. Najniższa oferta 146 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 8103

Sąd grodzki, Oddział V.
Stary Sambor, 4 września 1931.

UPADŁOŚCI.

Sa 20/31/28. Zastanowienie postępowania ugodowego. Dłużnik Dawid Spierer, kupiec w Horodence. Otwarte na wniosek dłużnika postępowanie ugodowe zastanawia się. 8108

Sąd okręgowy, Wydział I, 2.
Kołomyja, dnia 9 października 1931.

Sa 172/30. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Eleonory Depowej w Przedmieściu sędziowskiem.

Sąd okręgowy, Wydział I. 8109
Tarnów, dnia 14 marca 1931.

Sa 1/31. Zawartą między dłużnikami Samuelem Markusem, Rózią i Miną Bibringami, kupcami w Stanisławowie a ich wierzycielami przy audjencji 13 lutego 1931 ugodę zatwierdza się. 8084

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11 kwietnia 1931.

Sa 206/30. Zawartą między dłużniczką prot. firmą Jan Iwlijew dom handlowy rolniczo przemysłowy w Stanisławowie a jej wierzycielami przy audjencji 29 stycznia 1931 ugodę zatwierdzono. 8085

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 16 maja 1931.

Sa 90/31. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Fani Rabiner, kupcowej w Stanisławowie. Komisarz ugodowy S. O. Stasław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Hersch Horowitz, kupiec w Stanisławowie. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie 21 października 1931, godz. 11 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 14 października 1931. 8086

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10 września 1931.

Sa 97/31. Otwarcie postępowania ugododego do majątku Witolda Czeczukowicza, rolnika w Studzieńcu Ladczańskim. Komisarz ugodowy s. o. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Karol Jaroszewski w Ladzkiem Szlacheckiem. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie dnia 21 października 1931, godz. 11 rano Nr. 59. Czasokres zgłoszeń 14 października 1931. 8087.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 8 września 1931. /

Sa 94/31. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Jakóba Nachmana kupca w Stanisłtwowie. Komisarz ugodowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Samuel Gottlieb, kupiec w Stanisławowie. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie 4 listopada 1931, godz. 10 rano Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 28 października 1931.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 26 września 1931. 8088

Sa 101/31. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izydora vel Izaka Feuera, kupca w Stanisławowie. Komisarz ugodowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Adalbert Gelehrter w Stanisławowie. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie 4 listopada 1931, godz. 10 rano, Nr. 59. Czasokres do zgłoszeń 28 października 1931. 8089

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 26 września 1931.

Sa 18/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Samuela Freunda kupca w Krośnie. Komisarz ugodowy Jan Kurowski, sędzia sądu grodzkiego. Zarządca ugodowy dr. Rubinstein, adw. w Krośnie. Audjencja do zawarcia ugody w sądzie grodzkim w Krośnie dnia 10 sierpnia 1931 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 31 lipca 1931. 8069

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.
Jasło, 27 czerwca 1931.

Sa 5/31. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku nieobjętej masy spadkowej błp. Bernarda Kornfelda w Jaśle wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą Bernard Kornfeld dom bankowy w Jaśle. Komisarz konkursowy Mieczysław Gryglewski sędzia sądu okręgowego w Jaśle. Zarządca masy dr. Kazimierz Kulczycki adw. w Jaśle. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie, biuro Nr. 30 I. p. dnia 5 sierpnia 1931 o godz. 10 rano. Czasokres do zgłoszenie wierzytelności do 15 września 1931. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 30 września 1931 o godz. 10-tej przedpołudniem. 8070

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.
Jasło, dnia 11 lipca 1931.

Sa 23/31/116. Odmówienie zatwierdzenia ugody. Sąd okręgowy w Kołomyji odmawia zatwierdzenia ugody, zawartej na audjencji ugodowej dnia 31 sierpnia 1931 między dłużnikami Saulem Keischem i Leizerem Starerem kupcami w Kołomyji, rynek, z jednej a wymaganą większością wierzycieli z drugiej strony. 8071

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.
Kołomyja, dnia 9 października. 1931.

Sa 28/31/12. Zastanowienie postępowania ugodowego. Wdrożone na wniosek dłużnika Srula Mozesa Schneidra, kupca w Jabłonowie postępowanie ugodowe, zastanawia się. — Cofnięcie wniosku. 8072

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.
Kołomyja, dnia 17 października 1931.

Sa 7/31/35. Odmówienie zatwierdzenia ugody. Dłużnik Izak Horn, kupiec w Kołomyji ul. Kościelna. Sąd okręgowy w Kołomyi odmawia zatwierdzenia ugody zawartej między dłużnikiem Izakiem Hornem w Kołomyji z jednej strony, a wymaganą większością wierzycieli na audjencję dnia 14 maja 1931. 8073

Sąd okręgowy, Wydział I, 2.
Kołomyja, dnia 9 października 1931.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 94/31. Marja Zastawna, córka Jakóba z Uwisły, wyjechała przed 20 laty i ślad po niej zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić Sąd lub kuratora Dr. Chyczija, adw. w Czortkowie do dnia 1 września 1932. 8053

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 20 sierpnia 1931.

T. 97/31. Józef Fijał, syn Ignacego z Zalesia, wyjechał przed 30 laty do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dr. Kleinmana, adw. w Czortkowie do dnia 1 września 1932. 8054

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 12 sierpnia 1931.

T. 99/31. Stefan Muzyczka, syn Joachima z Czortkowa starego, wyjechał przed 40 laty w niewiadomym kierunku i ślad po nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 1 września 1932. 8055

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 12 sierpnia 1931.

T. 100/31. Piotr Śmigielski, syn Dmytra z Filipkowiec, wydalił się przed 40 laty do Rosji i ślad po nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dr. Chyczija, adw. w Czortkoie do dnia 1 września 1932. 8056

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 5 sierpnia 1931.

T. 81/31. Michał Atamaniuk, syn Wasyla z Bosyr, zabrany został do Rosji i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora adw. Dr. Jurczyńskiego w Czortkowie do dnia 25 lutego 1931. 8048

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 3 sierpnia 1931.

T. 85/31. Demian Czortyk, syn Onufrego z Tłustego, wyjechał przed kilku laty do Kanady i ślad po nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dr. Weicherta, adw. w Czortkowie do dnia 1 października 1931.

Sąd okręgowy. 8049
Czortków, dnia 2 września 1931.

I. 5. T. 51/31. Jan Stopa, syn Karola i Anastazji, urodz. dn. 9 lutego 1893 w Medyni głogowskiej (pow. Łańcut) w czasie wojny światowej wcielony do 40 pp. b. austr. walczył na froncie rosyjskim i tamże zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 8023

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 19 września 1931.

T. 41/31. Wawrzyniec Kopeć, syn Józefa i Katarzyny ur. 3 lipca 1897 w Kopciach i tam ostatnio zam. wstąpił w 1914 r. do armji b. Austrji walczył na froncie włoskim. dostał się do niewoli włoskiej, poczem wstąpił do armji gen. Hallera, walczył w r. 1920 przeciw Z. P. P. R. i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 8024

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 22 września 1931.

I. 5 T. 64/31/4. Sowiński Jan, syn Gabrjela i Ewy urodzony dnia 26 grudnia 1896 w Gliniku Górnym pow. Strzyżów i tam zamieszkały został wcielony do b. armji austrjackiej w czerwcu 1915 r. i od roku 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 8025

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.
Rzeszów, 23 września 1931.

Stan wkładek w Kasach Oszczędn.

Związek Polskich Kas Oszczędności komunikuje, że stan wkładek w Komunalnych Kasach Oszczędności, zrzeszonych w Związku wynosił w dn. 31 sierpnia b. r. zł. 305,116.545 przy ilości 526.281 książeczek. Wycofywawych, zaś stan wkładek w dniu 30 września b. r. zł. 302,058.201 przy ilości 522.121 książeczek wkładkonie wkładów oszczędnościowych zmniejsza się z miesiąca na miesiąc. Podczas gdy w lipcu b. r. zmniejszył się stan wkładów o 14,000.923 zł., a w sierpniu o 8,465.943 zł., — to we wrześniu b. r. zmniejszył sie tylko o 3,058.343 zł., zaś książeczek wkładkowych przybyło w tym ostatnim miesiącu 4160 sztuk. Działalność Związku obejmuje jak wiadomo teren Województw lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Najdroższe i najtańsze auto.

Najdroższe i najtańsze auto znajduje się na wystawie automobilowej w Berlinie. Najdroższym z wystawionych wozów jest auto marki Mercedes (200 PS), którego cena wynosi 46.000 mk. (108.000 zł.), najtańszym natomiast wozem jest auto marki Adler (60 PS), którego cena sprzedażna wynosi tylko 300 mk. (750 zł.).

Co usłyszymy przez radjo?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym.)

Piątek, 23 października.

LWÓW (381). Godz. 11.40: Transmisja z Warszawy. Przegląd Prasy Krajowej PAT. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. — 12.15: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.15—15.05: Przerwa. — 15.05: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.15: Trans. z Warszawy. Z życia polskich Zesp. Śpiewaczych. — 15.20: Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.25: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Co to jest antropologja" wygł. prof. Kazimierz Stołyhwo. — 15.45: **Pogadanka przyrodnicza dla dzieci starszych i młodzieży w opr. p. Ady Arzt-Jampolskiej „Staw w październiku".** — 16.00: Trans. z Warszawy. Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). — 16.15: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.20: Trans. z Warszawy. Odczyt. — **16.40: Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Rękasa.** — **17.10: „O racjonalizacji pracy naukowej" wygł. p. Jan Koziełł. Trans. na wszystkie stacje P. R.** — 17.35: Trans. z Warszawy. Koncert Reprez. Orkiestry Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. — 18.50: Rozmaitości i odczytanie programu na dzień nastepny. — **19.15: „O społecznem znaczeniu małżeństwa" wygł. dr. Leon Halban, docent U. J. K.** — 19.30: Muzyka z płyt gramofonowych. — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna. — 20.15: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz., w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Robert Casadessus (fortepjan). — W przerwie trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. Zygmunt Kisielewski: „Nasz kwadrans piątkowy" feljeton literacki. — 22.40: Trans. z Warszawy. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. — 22.45: Trans. z Warszawy. Komunikaty. 22.50: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 22.55: Muzyka z płyt gramofonowych. — **23.00: „Ostatnia lwowska katarynka".** — 23.00—24.00: Muzyka z płyt gramofonowych.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 21 października.

Chodorów 120.— do 121.—, Gazolina 96.—.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 21 października.

Na Giełdzie transakcje w ziemniakach oraz egzekutywne kupno rzepaku. Żyto, jęczmień i rzepak awansowały w cenie. W innych artykułach utrzymują się ceny na wysokości ostatnich notowań.

Tendencja: dla żyta, jęczmienia, rzepaku zwyżkowa, pozatem utrzymana. Usposobienie ożywione.

Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych loco Podwołoczyska:

Żyto małop. jednol. 20.25 do 20.50. żyto zbior. 19.50 do 19.75, jęczmień małop. dwor. jednol. 16.50 do 17.—, jęczmień małop. przemiałowy 15.50 do 16.—, ziemniaki przemysłowe 4.— do 4.25, rzepak ozimy ex 1931 27.— do 28.—.

Loco Lwów:

Żyto małop. jednol. 21.75 do 22.—, żyto małop. zbior. 21.— do 21.25, jęczmień małop. przemiał. 17.75 do 18.25.

Inne kursy niezmienione.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 października.

WALUTY: Dolary 8.86.

PAPIERY PROCENT.: 4% poż. inwest. 76.—; 4% poż. inwest. seryjna 81.50—82.25; 6% poż. dolarowa 57.00—56.25; 3% poż. budowlana 31.50; 5% poż. konwers. 41.25; 7% poż. stabiliz. 55.50—54.50.

DEWIZY: Belgja 125.55; Holandja 362.75; Londyn 34.90; N. Jork 8.92.2, Paryż 35.14; Praga 26.42; Szwajcarja 175.10; Berlin 209.75; Włochy 46.35.

AKCJE: Bank Polski 110.; Częstocice 27.—; Węgiel 17.—; Lilpop 13.—; Haberbusch 55.—.

TYMCZ. WYDZIAŁ SAMORZĄDOWY
w likwidacji.

LW. 22.435/31/F.

We Lwowie, dnia 15 października 1931.

OGŁOSZENIE.

Celem obsadzenia urzędu kuratora fundacji im. Stupnickich i Jankowskich, opróżnionego przez śmierć śp. Adama Madeyskiego, jako likwidator Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie, władzy zarządzającej tą fundacją, wzywam wszystkich, którzy uważają się za uprawnionych i życzą sobie objąć urząd kuratora fundacji, iżby do dni 30-tu to swoje prawo do Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likw. Departament fundacyjny we Lwowie, pl. Smolki L. 3 zgłosili i należycie udowodnili.

Pierwszeństwo mają członkowie rodziny śp. Władysława Madeyskiego, pierwszego kuratora, następnie członkowie rodziny śp. Jędrzeja Stupnickiego, ojca fundatora śp. Marcelego Stupnickiego, po nich członkowie rodziny śp. Marceli z Jankowskich Stupnickiej, matki śp. fundatora.

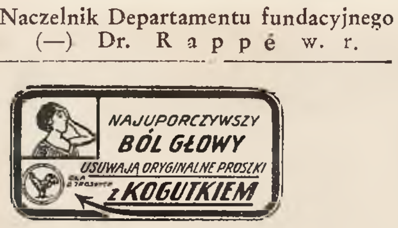
Kuratorem może być tylko mężczyzna, w kraju stale zamieszkały, pełnoletni, nieposzlakowany, korzystający w pełni z praw obywatelskich i zasługujący na zaufanie.

W braku ukwalifikowanych kandydatów z wymienionych rodzin, lub gdyby żadna z posiadających wymaganą kwalifikację osób, do powyższych rodzin należących, urzędu kuratora przyjąć nie chciała lub z chęcią objęcia tego urzędu nie zgłosiła się, mogą ten urząd otrzymać i tacy, którzy do żadnej z powyższych rodzin nie należą.

Prawa i obowiązki kuratora określone są w statucie fundacyjnym. 8092-2

ZA WOJEWODĘ LWOWSKIEGO:

Naczelnik Departamentu fundacyjnego
(—) Dr. R a p p é w. r.



Wyrobu apteki Gąseckiego w Warszawie.

WALNE ZGROMADZENIE

Małopolskiego Zrzeszenia Spirytusowego Spółdz. z odp. udział. we Lwowie odbędzie się dnia 30 października 1931 r. o godz. 9.30 przedpoł. w Sali Obrad Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie przy ul. Akademickiej L. 17, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu, 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskami co do zatwierdzenia bilansu, zamknięcia rachunków, udzielenie Zarządowi absolutorjum oraz rozdział zysków, 4) Uchwalenie wysokości opłat mających się pobierać w kampanji 1931-2, 5) Wybór 1/3 części Członków Rady Nadzorczej, 6) Zmiana statutu, 7) Sprawozdanie dr. Bronisława Wałukiewicza z czynności Naczelnej Organizacji Przem. Gorz. Rolniczych oraz Ski „Spirytus", 8) Wnioski. Gdyby w terminie tym nie zjawiła się ilość członków reprezentujących po myśli par. 21 statutu conajmniej 3/4 ogółu Członków, wówczas odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.30 przedpołudniem ponowne Walne Zgromadzenie, zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych.

Zarząd Małopolskiego Zrzeszenia Spirytusowego.

„Ognisko Kobiet" uchwaliło na Walnem Zgromadzeniu w dniu 17 września **likwidację stowarzyszenia** i przekazało **bibljotekę** „Towarzystwu Uniwersytetów Robotniczych" i „Uniwersytetowi Ludowemu" a **urządzenie** „Domu Kobiet" Tow. Studentek żydowskich. 8012

Futra damskie, męskie gotowe i na zamówienie oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali poleca na dogodne miesięczne spłaty

M. Moszumański Boimów 1. Telefon 10-11.

DUŻE LAMPKI NAGROBKOWE **POLO**

DAJĄ DUŻY, PEWNY PŁOMIEŃ. —

NOWOŚĆ NA ROK 1931 !

Do nabycia hurtowo i detajlicznie we Lwowie:

ŁOPUSZAŃSKI — plac Marjacki 8.
SCHUBUTH — Rynek 45.
WINKLERA SYN — Rynek 28.

Wystrzegać się bezwartościowych falsyfikatów.

EGZEMĘ leczy radykalnie maść Egzemel laboratorjum A. Klippla, Warzawa, Grochowska 87 c. Żądać w aptekach. 7765-20

FILIP MACDONALD. 14)

Cztery dni.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Przeszli szybko przez pokój. Antoni wstał. Dyson zatrzymał się o krok od niego. Flood zrównał się z towarzyszem i również stanął.

— Dyson — przedstawił się krótko: — Dyson. — Przepraszam, że się spóźniłem. — Uścisnął podaną sobie rękę.

— Jestem Flood — rzekł Flood. — Mam nadzieję, żeśmy się nie spóźnili. Pędziliśmy jak djabli. Spóźniliśmy się dziś trochę do redakcji. — Potrząsnął Antoniego za rękę.

Dyson kiwnął głową.

— Szkoda! — rzekł.

— Panowie pozwolą — rzekł Antoni, przedstawiając ich Łucji. Ona uśmiechnęła się, a oni skłonili, Dyson z ptasim podrzutem głowy, Flood z gracją.

— To jest pan Pike — uzupełnił Antoni.

Pike, który siedział tak głęboko w fotelu, że go nie było prawie widać, wstał i rzekł:

— Z panem Dysonem to my się znamy! — w głosie jego zabrzmiała nuta i humoru i gniewu. — Z panem Floodem też.

Dyson i Flood zdziwili się tak, jak to tylko jest możliwe w ich zawodzie.

— Niech mnie gęś kopnie — rzekł Dyson i przechyliwszy głowę nabok, spojrzał na Pike'a wzrokiem dobrotliwego sępa, niepewnego, czy padlina nie ożyje i nie skoczy mu do gardła. Pike wsadził ręce do kieszeni i wysunął wprzód kwadratową szczękę.

Flood, który o mało nie piszczał z uciechy, interwenjował z namaszczeniem:

— Podajcie sobie ręce, chłopcy! — zwrócił się do Antoniego i objaśnił go scenicznym szeptem: — Policja ma z Dysonem na pieńku za tę brylantową aferę Blattnerowej. Myśmy to wytropili i Dyson uparł się, żeby się tem pochwalić przed światem na złość Yardowi i Yard nie może mu teraz przebaczyć. Niech pan na nich spojrzy. Skoczą sobie do oczu.

Ale Pike namyślił się i rzekł:

— Panie Dyson, nie jestem teraz policjantem, jestem na urlopie.

Wyjął z kieszeni rękę i podał ją reporterowi.

— Dobra! — rzekł Dyson. — Spodziewam się, że nic z tego, co powiem, nie będzie użyte przeciwko mnie.

Flood wysunął się na pierwszy plan.

— I mnie proszę pocałować.

Antoni spojrzał na zegarek.

— Słuchajcie, państwo — rzekł stłumionym, lecz znaczącym głosem, — Mamy w tej chwili dziesięć po jedenastej. Lucy, zaprowadź pana Pike'a do pani Bronson. Musi pan poznać tę kobietę. — Zwrócił się do Flooda i Dysona. — Panowie zostaniecie ze mną. Powiem wam, czego od was chcę. Musimy się spieszyć.

3.

Zegar na kominku w palarni wybił wpół do dwunastej. W ciągu dwudziestu minut Antoni zakomunikował dwom reporterom wnioski, do jakich doszedł z Łucją i Pike'em.

— Taki jest nasz punkt wyjścia — rzekł. — Proszę o tem nie zapominać. Musicie uwierzyć wbrew sobie samym, że Bronson nie zamordował Blackattera. Trudno wam to przyjdzie, ale...

Dyson podniósł brwi i rzekł prawie z boleścią:

— Jesteśmy dziennikarzami!

Flood skinął głową i rzekł:

— Wierzymy na rozkaz.

— Na obstalunek — dodał Dyson. — Na miarę... Zły jestem, bo mi szkoda czasu na czytanie, a prawie nie pamiętam tej sprawy. Nie interesowałem się. — Pokazał głową Flooda. — On wie.

Flood potrząsnął głową.

— I ja dużo zapomniałem. Prawda, że byłem delegowany do tej roboty, ale jednocześnie miałem na głowie inną, ciekawszą, tak, że z tej niewiele sobie robiłem. Ale przypomnę sobie...

— Powiem wam — przerwał Antoni. — To będzie prędzej, niż gdybyście czytali akta i dobrze dla mnie, bo powtarzając to, może sobie co uświadomię. Napijecie się? — Nacisnął dzwonek koło kominka.

— O! — rzekł Dyson.

— Bardzo proszę — rzekł Flood.

— Przepraszam — rzekł Dyson i ściągając z siebie skórzany pokrowiec, z pod którego wyłoniła się pogniecioна tweedowa kurtka i szare flanelowe spodnie. Flood klął się, że były to najstarsze flanelowe spodnie na całym świecie. — Gorąco — rzekł Dyson.

(C. d. n.)

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowy kolumny 8-łamowej w ogłoszeniach zwykłych za tekstem) **15 gr.** — za **1 wiersz** milimetrowy 1-szpaltowy kolumny 4-łamowe w nadesłanem nekrologji **40 gr.** — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych **60 gr.** — po kronice **50 gr.** na 1-szej (pod nagłówkiem) **30 gr.** — drobne ogłoszenia za słowo **10 gr.** — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo **15 gr.** — Cała strona: ogłoszeniowa **400 zł.** — tekstowa **600 zł.** — pierwsza (pod nagłówkiem) **800 zł.** — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe.

„Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem